

Dpłat pocztowa niszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok XV.

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 10 MAJA 1937 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 127

## Straszną katastrofą motocyklową pod Warszawą

### Sekretarz Teatru Miejskiego p. Stefan Tymowski i artysta Józef Krell ciężko ranni

Wczoraj w godzinach popołudniowych obiegła Łódź wiadomość o katastrofie, jaka wydarzyła się pod Raszynem, której ofiarą padł popularny w Łodzi sekretarz Teatru Miejskiego, p. Stefan Tymowski oraz artysta dramatyczny p. Józef Krell.

Natychmiast sprawdziliśmy tę wiadomość u źródła, gdzie ustaliliśmy następujące szczegóły:

Około godziny 8-ej rano wyruszyli motocyklem p. Tymowski i p. Krell do Warszawy. Celem wyjazdu p. Tymowskiego było zwiedzenie wystawy psów w Warszawie oraz załatwienie szeregu spraw, związanych z teatrem łódzkim. P. Tymowski zaprosił na niedzielną wycieczkę artystę Krella, który podróż odbywał w košzu. P. Krell JECHAŁ MOTOCYKLEM PO RAZ PIERWSZY W ŻYCIU.

Około godziny 10.30 rano motocykl znalazł się w pobliżu Okęcia. Nagle na szosie pojawiło się auto ciężarowe. P. Tymowski usiłował wyminąć samochód, wjechał jednak na skraj szosy, uderzając o kamień.

Skutki katastrofy były fatalne. Obaj pasażerowie motocyklu wypadli na szosę, przy czym motor został zdruzgotany. Nieprzytomnym ofiarom tragicznego wypadku pośpieszyli z pomocą liczni o tej porze wycieczkowicze z Warszawy.

PP. TYMOWSKIEGO I KRELLA W STANIE NIEPRZYTOMNYM PRZEWIEZIONO DO SZPITALA. Dzieciątka Jezus w stolicy.

W rozmowie z ordynariuszem szpitala oddziału chirurgicznego, dr. Janem Walcem, dowiedzieliśmy się, że p. Ty-

kowski odniósł ranę głowy bez uszkodzenia kości, wstrząs mózgu, złamanie lewego przedramienia oraz zwichnięcie prawego ramienia.

Denat był jednak zupełnie w godzinach popołudniowych przytomny i nawet opowiedział przesłuchującemu go przedstawicielowi policji szczegóły wypadku.

W znacznie gorszym stanie znalazł no p. Krella. Był on do późnych godzin wieczornych zupełnie nieprzytomny.

Rodziny ofiar nieszczęśliwego wypadku dowiedziały się o nim dopiero przed wieczorem. Najbliższym pociągiem udały się do Warszawy żony pp. Tymowskiego i Krella, oraz syn sekretarza Teatru Miejskiego.

Dziś z samego rana udaje się do stolicy reżyser Szletyński z żoną, która jest siostrą p. Tymowskiego.

Wiadomość o katastrofie motocyklowej, której ofiarami padli dwaj popularni łodzianie, wywołała w naszym mieście duże wrażenie.

O godzinie 12-ej w nocy otrzymaliśmy następujące wiadomości o stanie zdrowia rannych:

P. Stefan Tymowski poddany został operacji, mianowicie zaszyto mu rany na głowie. Pierwszej pomocy na miejscu wypadku udzielił rannym dr. Altkauer z Warszawy. P. Tymowski odzyskał przytomność dopiero w szpitalu i zapytał, co się stało z jego towarzyszem podróży.

Krell, który doznał złamania PODSTAWY CZASZKI, odzyskał w nocy przytomność lecz stan zdrowia jest nadal bardzo groźny. (gr.)

## Paragraf aryjski w Związku Lekarzy R. P.

został uchwalony na zjeździe w Warszawie. — Za wnioskiem głosowało 140 osób, zaś przeciwko 103 osoby. — Lekarze-Zydzi opuścili salę obrad

Warszawa, 9 maja. (PAT) Dzisiaj w domu medyków w Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie Związku Lekarzy Państwa Polskiego, w obecności 247 delegatów z 11 okręgów.

Przewodniczył zebraniu dr. Piasecki Witold (Włocławek), sekretarzem dr. Stanisław Niklewski.

Zjazd zagał dr. Konrad Okolski, prezes zarządu Związku, po czym odczytane zostały sprawozdania z działalności ustępującego zarządu, któremu udzielono absolutorjum.

Okręgi: poznański, pomorski, kielecki i śląski zgłosiły wniosek o zmianę par. 7 statutu Związku, w tym sensie, że

DO ZWIĄZKU NIE MOŻE NALEŻEĆ LEKARZ — ŻYD.

Wniosek o przejście do głosowania nad wnioskiem w sprawie zmiany statutu bez dyskusji — przeszedł większością głosów.

Przystąpiono do głosowania tajnego

Rozłam w tygodniku oenerowskim „Jutro“

W tygodniku oenerowskim „Jutro“ nastąpił rozłam. Większość współpracowników redakcyjnych: Jan Mosdorf, Stanisław Piasecki, Jerzy Waldorf, Stanisław Szerlejewna i Jerzy Andrzejewski opuścili pismo.

go. Wniosek został przyjęty 140 głosami przeciw 103 przy 4-ch wstrzymujących się od głosu.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania obecni na sali

LEKARZE—ŻYDZI OPUŚCILI SALE OBRAD.

W dalszym ciągu zebrania po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych przystąpiono do wyborów nowego zarządu. Na prezesa wybrany został dr. Jan Czarnecki, na wiceprezów — dr. dr. Antoni Turski i Stanisław Hryniel wiecki.

Warszawa, 9 maja.

Stronnictwo Narodowe wydało wczoraj ulotkę antyżydowską. W ulotce tej endecy nawołują do usunięcia Żydów ze wszystkich placówek zawodowych i handlowych.

## Krwawe rozruchy w Tuluzie podczas uroczystości ku czci Joanny d'Arc. — 20 osób rannych

Tuluza, 9 maja. (PAT) W czasie dzisiejszych manifestacji z okazji święta Joanny d'Arc doszło do dość poważnych rozruchów w kilku punktach miasta. Padło około

20 rannych. W chwili, gdy pochód zbliżał się do posągu Joanny d'Arc z tłumem załtonowan Marsyljanek a jednocześnie padły wrogie okrzyki. Pochód skierował

się do centrum miasta. Przed pomnikiem Jean Jaures'a kontr-manifestanci starli się z czołem pochodu, idącego z pod pomnika Joanny d'Arc. W starciu został ranny komisarz policji. Utworzyły się dwa pochody, jeden zwolenników „Action Francaise“, a drugi partii ludowej francuskiej. Oba pochody skierowały się pod lokal „Action Francaise“. W czasie drogi wynikły nowe awantury, przy czym pobito kilkunastu sprzedawców dzienników prawicowych. Policja aresztowała kilkunastu osobników tak z jednego, jak i z drugiego pochodu. Około południa spokój został przywrócony.

## Min. Grabowski w Berlinie

Pobyt jego w stolicy Niemiec potrwa 3 dni

Berlin, 9 maja. (Pat) O godzinie 19-ej przybył do Berlina p. min. sprawiedliwości Grabowski w towarzystwie małżonki. Z ministrem przybył prokurator Sądu Najwyższego Bieńkowski, sędzia sądu apelacyjnego Misuna i sędzia sądu okręgowego Wolter. Przyjazd ten jest rewizytą na niedawną wizytę min. sprawiedliwości Rzeszy dr. Franka w Warszawie.

Pobyt min. Grabowskiego potrwa trzy dni.

Warszawa, 9 maja. (Pat) W dniu 10 b. m. odbędzie się w Berlinie pierwsze wspólne posiedzenie prawniczych grup polsko-niemieckich. Na posiedzenie to udali się: b. min. Prądzyński, notariusz Sławski, prof. Sulkowski i adwokat Dembiński z Poznania, oraz adwokat Jezierski i apl. adv. Dober z Warszawy.

## Nowy środek przeciwko zapaleniu płuc

Nowy Jork, 9 maja. Dyrekcja Instytutu badań naukowych w Pittsburgu donosi o odkryciu nowego preparatu chemicznego „Opicupreina“, który ma być niezwykle skuteczny w leczeniu zapalenia płuc.

# Kampania hitlerowców przeciwko Kościołowi

## Biskup berliński potępia narodowych socjalistów, którzy fabrykują procesy zakonników i księży

Berlin, 9 maja.

(Pat) We wszystkich kościołach katolickich w Berlinie odczytany został list pasterski biskupa berlińskiego hr. Preisinga. Jest to pierwsze wyraźne zajęcie stanowiska wyższych władz duchownych wobec procesów katolickich, jakie toczą się od szeregu dni i związanej z tym gwałtownej kampanii prasowej przeciwko „katolicyzmowi politycznemu” i stosunkom panującym w katolickich zakładach wychowawczych.

List stwierdza na wstępie, że w prasie niemieckiej mnożą się wyczerpujące sprawozdania z wymienionych procesów i artykuły, które „skierować mają wnioski narodu niemieckiego na zupełnie określone tory”. Wysuwany jest szczególnie zarzut, jakoby biskupi katolicy nie potępiali wykroczeń przeciwko moralności i jakoby kościół tych przestępstw przedstawiał jako męczenników politycznych. W obliczu tych zarzutów list pasterski przypomina surowe potępienie przez biskupów niemieckich jeszcze w roku 1933 podobnych przestępstw. „Potępiam znów te czyny — pisze biskup w liście — publicznie i z naciskiem we wszystkich jasno dowiedzionych wypadkach. Kościół nie zwraca się bynajmniej przeciwko państwowym wyrokom karnym, poprzedzanym już w miarę możliwości karami kościelnymi, zwraca się natomiast z całą stanowczością przeciwko formie, w której systematycznie, świadomie i z zastosowaniem wszelkich środków propagandowych wykorzystuje się już osądzone lub znajdujące się w toku sprawy dla kampanii przeciwko samemu kościołowi, jego nauce i sługom”.

Biskup Preising prosi następnie błędne komentarze prasy, jakoby postępowanie karne toczyło się przeciwko tysiącom duchownym. Wśród pociągniętych do odpowiedzialności jest zaledwie znikoma część księży. Na ogólną liczbę 25 tysięcy księży katolickich w Niemczech przed sądem zaledwie stoi 25, a na 90 tysięcy członków zakonów, oskarżonych jest 900, przy czym zastrzega list pasterski, że akt oskarżenia nie dowodzi jeszcze o winie. Jeżeli w kilku zakonach, składających się wyłącznie z braci świeckich, większa liczba członków głęboko upadła, nie oznacza to, aby nie było tam również innych licznych ofiarnych członków, którzy pełnią z całkowitym oddaniem się obowiązki swego ciężkiego zawodu.

Tu list przypomina ogromne i powszechne uznanie zasług zakonów katolickich w dziedzinie bezinteresownej pomocy i miłosierdzia w czasie wojny i pokoju. Zasług tych nie wolno zapominać i dziś, gdy z takim rozgłosem, długie sprawozdania o procesach, grożąc nawet użyciem radia, narzuca się planowo całemu narodowi, bez względu na szkodliwe wpływy, jakie wyrzucić może na młodzież. Nie dajcie się odiwać, wola list pasterski, wszyscy my należymy do frontu, który za każde wykroczenie żąda sprawiedliwej kary. Istnie-

Je jednak inny bardzo potężny i bardzo głośny front, który ugodzić chce niszczącym ciosem znieprawioną kościół, chce podważyć autorytet Papieża i biskupów niemieckich. Podobnie jak ja, nie uważacie zapewne za przypadek, że wrogowie kościoła poczynają znowu głośno komentować toczące się procesy po odczytaniu encykliki papieskiej. Wrogowie kościoła wykorzystują procesy po odczytaniu encykliki papieskiej. Wrogowie kościoła wykorzystują procesy przeciwko kapłanom i członkom zakonów, aby osłabić efekt słów papieskich, którym nie spróbowali przeczyć nawet zaprzeczyć. Jednocześnie rozprawy te dają mają pretekst do przedstawienia ja-

ko nieuzasadnionej walki kościoła o chrześcijańskie wychowanie młodzieży niemieckiej. Co więcej, ma to pozór, jakoby występki nieetyczne członków zakonów katolickich dać miały wrogom kościoła pełnię władzy do bezwzględności, nie liczącego się z prawdą i wolnością sumienia przeprowadzenia ich celu, którym jest potępienie chrześcijaństwa w Niemczech.

List kończy się apelem do wiernych, aby nie słabli w wierze, w misję wieczystą i trwałość kościoła chrześcijańskiego, który tak jak w przeszłości potrafi przewyciężyć wszelkie błędy i zatryumfuje nad wszystkimi wrogami.

## W Barcelonie spokój

### Ciężkie walki pod Bilbao. — Wojska rządowe atakują na froncie Guadalałary

Bilbao, 9 maja.

(PAT) Baskijska rada obrony komunikuje, że na odcinku Bermeo odbywają się ciężkie walki z nacierającymi powstańcami, wspieranymi przez artylerię i lotnictwo. Wojska rządowe powstrzymują natarcie.

Na odcinku Regedia i Elbar trwa strzelanina. Na froncie Alava wojska rządowe rozproszyły koncentrację przeciwnika.

Madryt, 9 maja.

(PAT) Według wiadomości, napływających z Barcelony, spokój powraca stopniowo w mieście. Ulice mają wygląd normalny, lecz z nastaniem mroku pustoszają. Rozbiórka barykad trwa w dalszym ciągu. Biura, sklepy i fabryki podjęły codzienną pracę. Na jednej z ulic oddział kawalerii rozproszył grupę

kilkunastu ludzi, którzy strzałami chcieli przestraszyć konie, a tym samym wywołać panikę wśród mieszkańców dzielnicy. Spokój przywrócono szybko.

Paryż, 9 maja.

(PAT) Havas donosi z Madrytu, że na południe od Tagu walki trwają. Pod Toledo wojska rządowe umacniają m. Arges. Lotnictwo i artyleria rządowa bombardują okolice Toledo oraz drogi prowadzące do tej miejscowości.

W prowincji Guadalałara powstańcy rozpoczęli ewakuację m. Cogolludo. Obszar ten bombardowały przez artylerię i lotnictwo rządowe. Na odcinku tym piechota rządowa przeszła do natarcia przy pomocy czołgów i posuwała się do pierwszych domów w Cogolludo.

## Zderzenie dwóch statków w pobliżu Bornholmu

### Statek grecki „Aegeus” poszedł na dno. — Załoga została uratowana

Gdynia, 9 maja.

(PAT) Grecki statek „Aegeus”, który wyszedł z Gdyni o godz. 14-ej po południu wczoraj z ładunkiem 5580 ton węgla i 1400 bunkru, kierując się do Rosario w Argentynie, zderzył się dziś rano o godz. 5 z amerykańskim parowcem „Nassaba”, zdążającym z ładunkiem rudy do portu gdyńskiego, o 32 mile na południ-wschód od wyspy Bornholm. Skutkiem zderzenia statek „Aegeus” poszedł na dno, statek zaś „Nassaba” został lekko uszkodzony. Załoga zatopionego statku została wyratowana.

Gdynia, 9 maja.

(PAT) Dziś o godz. 1.20 przybył do portu gdyńskiego parowiec amerykański „Nassaba” o pojemności 6.050 ton rejestrowych brutto, który rano o godz. 5-ej zderzył się z greckim statkiem „Aegeus”, 32 mile na południ-wschód od wyspy Bornholm. Na pokładzie pa-

rowca „Nassaba” przybyła do Gdyni cała wyratowana załoga „Aegeusa” w liczbie 27 osób z kapitanem Andreadem na czele. Jak wiadomo, statek „Aegeus” poszedł na dno w 20 minut po zderzeniu. Pośród członków załogi zatopionego statku znajduje się 2-ch Polaków.

## Zawieszenie komunikacji sterowcowej

### z Niemiec do Stanów Zjednoczonych

Berlin, 9 maja.

(PAT) Oficjalnie donoszą, że komunikacja transatlantycka sterowcem „Graf Zeppelin” zostaje zawieszona aż do czasu otrzymania przez ministerstwo lotnictwa dokładnych sprawozdań o przyczynach katastrofy w Lakehurst.

Berlin, 9 maja.

(PAT) Według informacji agencji Havasa, komendant sterowca „Graf Zeppelin”, kapitan Schiller, miał oświadczyć, że nie podejmuje on nowej próby przez Atlantyk, o ile sterowiec nie będzie wypełniony helem, a za tym przewidziany w maju start z Frankfurtu do Rio de Janeiro nie odbędzie się. Dotąd jednak nie ma decyzji oficjal-

nej. Kpt. Schiller dodaje, że zakłady w Frierichshafen nie posiadają dostatecznej ilości helu, trzeba więc będzie oczekiwać aż nadejdzie transport tego gazu z Ameryki.

Wypełnienie helu „Zeppelina” wymagać będzie pewnych przeróbek technicznych.

Nowy Jork, 9 maja.

Jeden z pasażerów „Hindenburga”, dziennikarz Leonard Adelt, oświadczył, że katastrofa nastąpiła na skutek uderzenia pioruna. Adelt w momencie katastrofy znajdował się obok kapitana sterowca, Lehmana, który krzyknął: „piorun — wyskakiwać”.

## Zatarg włosko-angielski

### Odwołanie dziennikarzy włoskich z Londynu ma być gestem... dumy

Rzym, 9 maja.

(PAT) „Tribuna”, omawiając zatarg prasowy włosko-brytyjski, pisze, że odwołanie dziennikarzy włoskich z Londynu oraz zakaz dzienników angielskich we Włoszech nie jest aktem represji, lecz gestem słusznej dumy. „Tribuna” przypomina, że w styczniu b. r. podpisany został między Włochami i Anglią układ gentlemen'ski, którego przestrzeżenie powierzone zostało nie tylko rządowi, ale przede wszystkim prasie obu krajów. „Tribuna” stawia prasie angielskiej zarzut, że stanowisko zajęte wobec Włoch nie sprzeciwia się

zasadom tego układu. Najbardziej obraźliwym dla Włoch były zarzuty godzące w legionistów włoskich, którzy na terenie obcej Hiszpanii bili się z interesami właściwym włoskiej rasie nie dla interesów materialnych. Opinia włoska, doprowadzona do ostateczności, postanowiła zareagować przeciw niesprawiedliwemu traktowaniu Włoch przez prasę brytyjską.

Mamy nadzieję, konkluduje „Tribuna”, że prasa angielska będzie zdolna należycie ocenić moralne znaczenie tej decyzji.

## 7 oenerowców

### zwolnionych z więzienia

Warszawa, 9 maja.

Siedmiu ONR-owców, aresztowanych ostatnio w związku z wypadkami, które miały miejsce 1 maja na terenie Warszawy, zostały zwolnione z aresztu. Dochodzenia, celem wykrycia sprawców strzelaniny na pochod „Bundu” prowadzone są nadal. W areszcie śledczym pozostaje nadal student medycyny, Biernacki, oskarżony o dokonanie zamachu petardowego na „Nasz Przegląd”. Biernacki twierdzi, że to nie on dokonał zamachu i że znalazł się w kamienicy, w której mieści się to pismo przypadkowo. Dochodzenia trwają.

## Więści gospodarcze

### MIEDZYMINISTERIALNA KOMISJA DLA SPRAW EKSPORTU W WILNIE

W dnach 26 i 27 b. m. obradowała w Wilnie pod przewodnictwem dyr. państwowego instytutu eksportowego p. Mariana Turskiego międzyministerialna komisja dla spraw eksportowych. W pierwszym dniu komisja weszła w kontakty z eksporterami drewna, tektury, terpentyny, dykty, wyrobów szklanych, wyrobów konfekcyjnych, olejarni, drutu i gwoździ, obuwia gumowego, trzody i przetworów mięsnych i aparatury radiowych. W drugim dniu komisja zapoznała się z aktualnymi problemami, wchodzącymi w zakres wywozu, rękawiczek skórzanych, wyrobów włókienniczych, futrzarstwa, grzybów i konserw rybnych.

### FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU W NORWEGII

W najbliższych dniach nastąpi uruchomienie pierwszej norweskiej fabryki sztucznego jedwabiu w Nottoden. Początkowo kapitał tego przedsiębiorstwa wynosić będzie niecałe pół miliona koron.

Dotychczasowy import przedży sztucznej jedwabnej do Norwegii wynosił około 400.000 kg. rocznie, z czego 30 procent przypadło na dostawy z Holandii, reszta zaś na Niemcy, Włochy i Anglię. Przywóz tkanin sztucznej jedwabnych wynosił około 600.000 kg. rocznie głównie z Niemiec, Anglii i Czechosłowacji.

### ODKRYCIE W RUMUNII ZŁÓŻ WĘGLOWYCH

W prasie rumuńskiej ukazała się wiadomość o odkryciu na Bukowinie pokładów węgla. Wiadomość ta wywołała w Rumunii zrozumiałe zainteresowanie wśród rumuńskich sier gospodarczych.

Już rozpoczęte prace nad eksploatacją tych złóż cieszą się poparciem kół przemysłowych, przyniosą bowiem korzyść nie tylko życiu gospodarczemu i przemysłowi Rumunii w czasie najbliższym, lecz również będą miały duże znaczenie w przyszłości, gdyż kumunia nie będzie zmuszona do importowania węgla pochodzenia zagranicznego.

## Rocznica założenia imperium włoskiego

### Wielka rewia wojskowa w Rzymie

Rzym, 9 maja.

(PAT) Dzisiaj w 1-szą rocznicę założenia imperium odbyła się w Rzymie wielka rewia wojskowa, która stała się okazją do złożenia holdu przez społeczeństwo włoskie armii krajowej i kolonialnej za zwycięstwa odniesione w roku ubiegłym nad Etiopią. Hold ten złożono przede wszystkim dwóm naczel-

dzienników 500 tys. osób. Ogółem wzięło udział w rewii 44 tys. ludzi, 2.200 koni, mułłów i wielbłądów, 250 armat, 300 samochodów, 3 eskadry samolotów, 190 czołgów i 2 balony. Wojska kolonialne liczyły 10 tys. ludzi.

Największe zaciekawienie i największy entuzjazm publiczności wywołała trzecia kolumna, złożona z wojsk kolonialnych białych i kolorowych. Piechota erytrejska i somalijska defilowała przed królem biegiem. Półnaczy czarnej somalijski w białych turbanach poprzedzani byli wojownikami, wykonywującymi t. zw. „fantazje” wojenne. Erytrejczycy w czerwonych wysokich fezach i w białych krótkich spodniach biegli bos.

## Nieście pomoc najbiedniejszym

# Numerus clausus dla studentów prawa?

## Dalsze uchwały związku adwokatów polskich, zmierzające do zamknięcia Żydom drogi do zawodu prawniczego

Warszawa, 9 maja. (PAT) W 2-m dnju zjazdu Związku Adwokatów Polskich zebrani wystu- chali referatu adw. M. Skoczyńskiego p. t. „Zagadnienie polskiej młodzieży prawniczej”, w którym prelegent zwró- cił uwagę na konieczność reformy stu- diów na wydziałach prawnych uniwer- sytetów, gdzie powinna nastąpić specja- lizacja, aby dać młodzieży prawniczej możliwość znalezienia warsztatów pracy nie tylko w adwokaturze i sądownic- twie. Nad referatem tym wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali róż- nie głos liczni przedstawiciele mło- dzieży, przedstawiając swe postulaty, m. inn. w sprawie

**PLATNEJ APLIKACJI SADOWEJ.** Następnie wysłuchano referatu adw. J. Podkomorskiego o organizacji samo- pomocy koleżeńskiej w łonie Związku Adwokatów Polskich, po czym zjazd jednogłośnie przyjął następujące uch- wały:

Obiadujący w Warszawie w dniach 8 i 9 maja ogólny zjazd Związku Adwo- katów Polskich, witając z radością do- konany fakt zjednoczenia w Związku Adwokatów Polskich adwokatów Pola- ków — bez różnicy przekonań politycz- nych i poglądów społecznych, w imię zdecydowanej walki o uchronienie ad- wokatów przed obcym zalewem i przy- wrócenia jej prawdziwie polskiego ob- licza i charakteru, a zarazem w imię dążenia do dźwignięcia adwokatury pol- skiej na poziom najwyższy, dając wy- raz niezłomnej woli zjednoczonej ad- wokatów polskiej prowadzenia podjętej walki o polską adwokaturę w Polsce, aż do zupełnego osiągnięcia zamierzo- nego celu, stwierdza:

1. a) sprawa polskości adwokatury nie jest jej sprawą wewnętrzną. Racja stanu Rzeczypospolitej i interes narodu polskiego wymagają utrzymania pol- skiego charakteru adwokatury jako czynnika, powołanego do spełniania ważnych funkcji o charakterze państ- wowo-społecznym, wywierającego wa- żki wpływ na kształtowanie się podję- tych i etycznych społeczeństwa, na jego stosunek do wykonywania obo- wiązków publicznych oraz do sądów i urzędów.

b) zapewnienie polskiego charakteru adwokatury i wytworzenie niezbędnego dla narodu i państwa polskiego typu ad- wokata jest niemożliwe bez zasadniczej zmiany obecnego stosunku liczebnego w adwokaturze Polaków i Żydów i przywrócenia na tej drodze Polakom właściwej przewagi, a tym samym de- cydującego głosu w organach samorzą- du adwokackiego.

c) nieproporcjonalnie wielka w poró- waniu z odsetkiem ludności żydow- skiej w państwie rosnąca od szeregu lat w coraz szybszym tempie liczba ad- wokatów Żydów przekracza już dzisiaj połowę ogólnej liczby adwokatów w ca- łym państwie a w poszczególnych iz- bach adwokackich stanowi przytłacza- jącą przewagę. Taki stan godzi w istot- ny interes narodu i państwa, musi za- tym ulec radykalnej zmianie.

Aby stan obecny nie uległ dalszemu pogorszeniu, konieczne jest niezwłoczne **ZAHAMOWANIE DOPŁYWU ŻYDÓW DO ADWOKATURY**

i do aplikacji adwokackiej. d) należyte uregulowanie sprawy ży- dowskiej w adwokaturze przyczyni się zarazem skutecznie do uregulowania sprawy nadmiaru adwokatów w posz- czególnych izbach adwokackich.

e) ze względu na uregulowanie stosunku liczebnego Żydów w adwokaturze łą- czy się nierozdzielnie sprawa odpo- wiedniego unormowania dostępu mło- dzieży polskiej i żydowskiej na wydzia- ły prawne uniwersytetu.

2. a) wniesiony do sejmiku rządowy **PROJEKT NOWEGO PRAWA O USTROJU ADWOKATURY**, przewidujący przywrócenie aplikacji sądowej, jako normalnej drogi przygo- towania do zawodu adwokackiego oraz możliwość odpowiedniego regulowania do- pływu do adwokatury, zapowiada po- prawę obecnego stanu prawnego.

Uchwalenie ustawy, wprowadzającej tę reformę, jest nagłą koniecznością. b) jako podstawa regulowania do- pływu do adwokatury powinna być przyjęta zasada:

1) że liczba adwokatów Żydów nie może w zasadzie przekraczać procentowego stosunku ludności żydowskiej do ogółu ludności pań- stwa,

2) że w izbach adwokackich, w których liczba adwokatów i apli- kantów Żydów przekracza powyż- szą normę, nastąpić musi niezwłocz- nie zamknięcie list adwokatów i aplikantów narodowości żydow- skiej.

c) wskazana wyżej zasada przyjęta być powinna również za podstawę nor- mowania dopływu młodzieży na wy- działy prawne uniwersytetów.

d) nowe prawo o ustroju adwokatu- ry zawierać powinno przepisy, które, nie naruszając zasady samorządu i wy- bieralności władz samorządowych, da- wająby skuteczną gwarancję niezwłocz- nego zapewnienia zdecydowanej więk- szości we wszystkich władzach samo- rządu adwokackiego dla adwokatów Polaków.

3. a) osiągnięte w imię walki o pol- skość adwokatury i jej wysoki poziom zjednoczenie adwokatów Polaków w

Związku adwokatów polskich musi być stale rozszerzane, umacniane i utrwa- lane, by stworzyć spójnie adwokaturę polskiej tak mocną i trwałą, że nie jej rozbić nie zdoła.

b) CZŁONKOM ZWIĄZKU ADWO- KATÓW POLSKICH NIE WOLNO PO- DEJMOWAĆ SIĘ OBOWIĄZKU PA- TRONÓW WOBEC APLIKANTÓW ADWOKACKICH ŻYDÓW.

W imię troski o polskość adwokatu- ry do zakazu tego powinni się zastoso- wać wszyscy wogóle adwokaci Polacy.

c) podniesienie adwokatury polskiej na najwyższy poziom etyki chrześci- jańskiej i godności stanu tudzież zajęcie przez nią należnego stanowiska w spo- łeczeństwie, musi być nadal stałym dą- żeniem Związku Adwokatów Polskich, przedmiotem jego prac i wysiłków. Jed- nym ze środków w tym kierunku po- winno być wzmocnienie działalności są- dów koleżeńskich w związku.

d) należyta opieka nad polską mło- dzieżą adwokacką musi być stałym za- daniem Związku Adwokatów Polskich i jego członków.

Stworzenie kasy samopomocy kole- żeńskiej w łonie Związku Adwokatów Polskich dla popierania polskiej mło- dzieży adwokackiej przy tworzeniu no- wych placówek pracy zawodowej oraz dla popierania wydawnictw o zagadnie- niach adwokatury polskiej, jest koniecz- nością.

Sześć wniosków, zgłoszonych w to- ku dyskusji, przekazano zarządowi gło- wnemu związku, m. inn. wniosek grupy adwokatów kieleckich o dokonanie we- ryfikacji list adwokatów.

Ponadto na zjeździe ukonstytuował się zarząd główny Z. A. P. w sposób następujący:

Prezes honorowy — Cezary Pon- kowski, prezes — Bolesław Bielawski, wiceprezesi — Leon Nowodworski, Sta- nisław Rowiński, Jan Kreglewski, Mi- chał Skoczyński. Prezesi oddziałów: Janczewski Stanisław — Warszawa, dr Janiszewski Tadeusz — Lwów, dr Dzie- dzic Ignacy — Toruń, Kalinowski Sta- nisław — Lublin, Jasieński Zbigniew — Wilno, Zytomierski Wojciech — Kato- wice. Członkowie z wyboru: z War- szawy — Blenau Zygmunt, Borzecki Marian, Jurkowski Antoni, Miedziarow- ski Władysław, Niedzielski Marian, Podkomorski Jan, Suligowski Bohdan. Ze Lwowa — Pieracki Jan, Czudowski Adolf, Argasiński Karol, Wróblewski Bolesław. Z Krakowa — Mikstewicz Tadeusz, z Katowic — Lewandowski Jerzy, z Poznania — Dembiński Stefan, Osmólski Stefan, z Torunia — Niklew- ski Marian, z Wilna — Engel Mieczys- ław.

Do komisji rewizyjnej wybrano: Jana Nowodworskiego, Czesława Brzeziń- skiego i Stanisława Kłieńskiego oraz ja- ko zastępców — Hermanna Eberhardta i Wacława Pęskiego.

**Skreślenie z listy palestry aplikanta adwokackiego M. Kotlickiego**

Warszawa, 9 maja. Na skutek wyroku sądu dyscyplinar- nego przy naczelnej radzie adwokac- kiej został skreślony z listy palestry aplikant adwokacki Maurycy Kotlicki.

Moskwa, 9 maja. (PAT) W Moskwie krąży uporczy- we pogłoski, że proces Bucharina i Ry- kowa nie odbędzie się gdyż obaj zostali już zesłani na Syberję w trybie admini- stracyjnym.

Moskwa, 9 maja. (PAT) Były ambasador w Turcji Karachan, który powrócił do Moskwy, nie otrzymał żadnego przydziału w lu- dowym komisariacie spraw zagranicz- nych. Wedle informacji z kół dobrze poinformowanych, Karachan ma pójść na emeryturę.

dzieży polskiej i żydowskiej na wydzia- ły prawne uniwersytetu.

i) dla usunięcia obecnego nienormal- nego składu adwokatury konieczne jest energiczne i solidarne współdziałanie zjednoczonej adwokatury polskiej, spo- łeczeństwa polskiego i czynników pań- stwowych.

2. a) wniesiony do sejmiku rządowy **PROJEKT NOWEGO PRAWA O USTROJU ADWOKATURY**, przewidujący przywrócenie aplikacji sądowej, jako normalnej drogi przygo- towania do zawodu adwokackiego oraz możliwość odpowiedniego regulowania do- pływu do adwokatury, zapowiada po- prawę obecnego stanu prawnego.

Uchwalenie ustawy, wprowadzającej tę reformę, jest nagłą koniecznością. b) jako podstawa regulowania do- pływu do adwokatury powinna być przyjęta zasada:

1) że liczba adwokatów Żydów nie może w zasadzie przekraczać procentowego stosunku ludności żydowskiej do ogółu ludności pań- stwa,

2) że w izbach adwokackich, w których liczba adwokatów i apli- kantów Żydów przekracza powyż- szą normę, nastąpić musi niezwłocz- nie zamknięcie list adwokatów i aplikantów narodowości żydow- skiej.

c) wskazana wyżej zasada przyjęta być powinna również za podstawę nor- mowania dopływu młodzieży na wy- działy prawne uniwersytetów.

d) nowe prawo o ustroju adwokatu- ry zawierać powinno przepisy, które, nie naruszając zasady samorządu i wy- bieralności władz samorządowych, da- wająby skuteczną gwarancję niezwłocz- nego zapewnienia zdecydowanej więk- szości we wszystkich władzach samo- rządu adwokackiego dla adwokatów Polaków.

3. a) osiągnięte w imię walki o pol- skość adwokatury i jej wysoki poziom zjednoczenie adwokatów Polaków w

Związku adwokatów polskich musi być stale rozszerzane, umacniane i utrwa- lane, by stworzyć spójnie adwokaturę polskiej tak mocną i trwałą, że nie jej rozbić nie zdoła.

b) CZŁONKOM ZWIĄZKU ADWO- KATÓW POLSKICH NIE WOLNO PO- DEJMOWAĆ SIĘ OBOWIĄZKU PA- TRONÓW WOBEC APLIKANTÓW ADWOKACKICH ŻYDÓW.

W imię troski o polskość adwokatu- ry do zakazu tego powinni się zastoso- wać wszyscy wogóle adwokaci Polacy.

c) podniesienie adwokatury polskiej na najwyższy poziom etyki chrześci- jańskiej i godności stanu tudzież zajęcie przez nią należnego stanowiska w spo- łeczeństwie, musi być nadal stałym dą- żeniem Związku Adwokatów Polskich, przedmiotem jego prac i wysiłków. Jed- nym ze środków w tym kierunku po- winno być wzmocnienie działalności są- dów koleżeńskich w związku.

d) należyta opieka nad polską mło- dzieżą adwokacką musi być stałym za- daniem Związku Adwokatów Polskich i jego członków.

Stworzenie kasy samopomocy kole- żeńskiej w łonie Związku Adwokatów Polskich dla popierania polskiej mło- dzieży adwokackiej przy tworzeniu no- wych placówek pracy zawodowej oraz dla popierania wydawnictw o zagadnie- niach adwokatury polskiej, jest koniecz- nością.

Sześć wniosków, zgłoszonych w to- ku dyskusji, przekazano zarządowi gło- wnemu związku, m. inn. wniosek grupy adwokatów kieleckich o dokonanie we- ryfikacji list adwokatów.

Ponadto na zjeździe ukonstytuował się zarząd główny Z. A. P. w sposób następujący:

Prezes honorowy — Cezary Pon- kowski, prezes — Bolesław Bielawski, wiceprezesi — Leon Nowodworski, Sta- nisław Rowiński, Jan Kreglewski, Mi- chał Skoczyński. Prezesi oddziałów: Janczewski Stanisław — Warszawa, dr Janiszewski Tadeusz — Lwów, dr Dzie- dzic Ignacy — Toruń, Kalinowski Sta- nisław — Lublin, Jasieński Zbigniew — Wilno, Zytomierski Wojciech — Kato- wice. Członkowie z wyboru: z War- szawy — Blenau Zygmunt, Borzecki Marian, Jurkowski Antoni, Miedziarow- ski Władysław, Niedzielski Marian, Podkomorski Jan, Suligowski Bohdan. Ze Lwowa — Pieracki Jan, Czudowski Adolf, Argasiński Karol, Wróblewski Bolesław. Z Krakowa — Mikstewicz Tadeusz, z Katowic — Lewandowski Jerzy, z Poznania — Dembiński Stefan, Osmólski Stefan, z Torunia — Niklew- ski Marian, z Wilna — Engel Mieczys- ław.

Do komisji rewizyjnej wybrano: Jana Nowodworskiego, Czesława Brzeziń- skiego i Stanisława Kłieńskiego oraz ja- ko zastępców — Hermanna Eberhardta i Wacława Pęskiego.

**Skreślenie z listy palestry aplikanta adwokackiego M. Kotlickiego**

Warszawa, 9 maja. Na skutek wyroku sądu dyscyplinar- nego przy naczelnej radzie adwokac- kiej został skreślony z listy palestry aplikant adwokacki Maurycy Kotlicki.

Moskwa, 9 maja. (PAT) W Moskwie krąży uporczy- we pogłoski, że proces Bucharina i Ry- kowa nie odbędzie się gdyż obaj zostali już zesłani na Syberję w trybie admini- stracyjnym.

Moskwa, 9 maja. (PAT) Były ambasador w Turcji Karachan, który powrócił do Moskwy, nie otrzymał żadnego przydziału w lu- dowym komisariacie spraw zagranicz- nych. Wedle informacji z kół dobrze poinformowanych, Karachan ma pójść na emeryturę.

**Numerus clausus dla mniejszości narodowych w adwokaturze rumuńskiej**

Bukareszt, 9 maja. (PAT) Na kongresie adwokatów ru- muńskich, w którym nie brali udziału reprezentanci mniejszości narodowych, uchwalono rezolucję, domagającą się zrumuńzowania adwokatury w sensie wprowadzenia numerus clausus dla

mniejszości narodowych oraz weryfiko- wania wszystkich adwokatów, którzy wstąpili do adwokatury po r. 1919. 200 adwokatów lewicowych, którzy głoso- wali przeciwko rezolucji, opuściło salę obrad.

**Wybory naczelnych władz PPS Skład komitetu wykonawczego**

Warszawa, 9 maja. Dziś obradowała rada naczelna P. P.S. Podczas obrad b. poseł Arciszew- ski wygłosił dłuższe przemówienie o sytuacji politycznej. Rada uchwaliła re- zolucję o treści politycznej, która będzie ogłoszona we wtorek, po czym dokona- no wyborów do władz partyjnych. Pre- zesem rady naczelnej został wybrany

p. Żuławski. Do centralnego komitetu wykonawczego wybrano 13 członków, a mianowicie: Arciszewskiego, Bienia, Czapińskiego, Ciołkosza, Kłuszyńskiego, Niedziałkowskiego, Kuryłowicza, Kwa- pińskiego, Czerkowskiego, Pużaka, Za- rembę, Topinka i Stańczyka. Charak- terystyczne jest, że do centralnego ko- mitetu nie wybrano p. Barlickiego.

**Skazanie „Dziennika Bydgoskiego” za oszczerstwo ZNP**

Bydgoszcz, 9 maja. Trwający od przeszło tygodnia pro- ces redaktora odpowiedzialnego „Dzien- nika Bydgoskiego” z oskarżenia pry- watnego Zw. Nauczycielstwa Polskiego o zniesławienie, zakończył się ogłosze- niem wyroku skazującego. Sąd skazał oskarżonego na 6 tygodni aresztu oraz 200 zł. grzywny i zarządził ogłoszenie wyroku w „Dzienniku Bydgoskim” i „Gazecie Polskiej”.

W obszernym umotywowaniu sąd stwierdził, że oskarżony nie przeprowa- dził dowodu prawdy, jakoby przewinie- nia nauczycieli nastąpić miały z inicja- tywy Związku, jakoby Związek spowo- dował wydalenie ze służby nauczycieli zrzeszonych w Stow. Narodowo-Chr- żeścijańskim i jakoby zmuszał dzieci przez swych członków do abonowania „Pło- myka”. Za zniesławienie uznał sąd rów- nież zarzut propagandy komunistycznej i antypaństwowej.

**Delegacja polska na uroczystości koronacyjne przybyła do Londynu**

Londyn, 9 maja. (Pat) Minister spraw zagr. Beck oraz delegacja polska na uroczystości koro- nacyjne przybyli o godz. 4-ej na dwor- zec Victoria. Po przywitaniu się na peronie z człon- kami ambasady i konsulatu generalne- go R. P. min. Beck przeszedł do salonu recepcyjnego, gdzie w imieniu króla Jerzego VI powitał go oczekujący dele- gatów kuzyn króla książę Arthur Connaught. Po powitaniu minister Beck wraz z lordem Mersey i ambasadorem Raczyń- skim oraz delegacja polska odjechali do hotelu Claridge.

Na przystani w Dover min. Beck powitali specjalnie przydzielony do jego osoby przez króla Jerzego 6-go wice- przewodniczący Izby lordów, lord Mer- sey oraz amb. Raczyński.

Wieczór dzisiejszy min. Beck spędził w ambasadzie, gdzie odbył się pry- watny obiad, w którym oprócz gości polskich wzięli również udział przydzie- lony do min. Becka lord Mersey, przy- dzielony do kontradmirała Unruga ko- mandor Swinley oraz obaj przydzieleni do delegacji polskiej do specjalnych po- ruczeń pp. Jepp i Chichester z Foreign- Office.

**Przez usuwanie krzywd społecznych — do jedności i siły narodowej**

Wydawnictwo „REPUBLIKA” Sp. z ogr. odp. Administracja w Warszawie ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18



M a j	Dzisiaj Izydora Or.	
	Jutro Mamerta B.	
10	Wschód słońca	3.52
	Zachód słońca	19.12
	Wschód księżyca	3.48
	Zachód księżyca	20.01
	Długość dnia	15.09
Poniedziałek	Przybyło dnia 7.09	

### Krótkie wiadomości

**EGZAMINY MATURALNE** rozpoczynają się dziś, dnia 10 maja, w szkołach łódzkich. W drugim terminie matura rozpocznie się po Zielonych Świątkach — dnia 18 maja. W roku bieżącym kandydaci przystępujący do matury będą mogli posługiwać się słownikami podczas egzaminów piśmiennych. Maturzyści mogą przy nosić ze sobą słowniki na egzamin piśmienny z łaciny i egzaminy z języków obcych.

**DZIEŃ MATKI** zorganizowany będzie w Łodzi w dniu 30 b. m. W dniu tym we wszystkich szkołach powszechnych i średnich wygłoszone zostaną specjalne pogadanki dla młodzieży, która wręczy matkom upominki i słodycze. Delegacje młodzieży szkolnej udadzą się także do szpitali, gdzie obdarują chore matki.

**TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA** odbędzie się na terenie Łodzi i województwa łódzkiego w czasie od 1 do 10 czerwca r. b. W ramach tygodnia zorganizowany zostanie pochód drużyn Polskiego Czerwonego Krzyża przez miasto, pokaz ratownictwa przechoźniów itd. Poza tym ze stacji wypadkowej Czerwonego Krzyża nadana zostanie specjalna audycja, poświęcona pracy lekarzy pogotowia ratunkowego.

**POBÓR ROCZNIKA 1916.** — Dziś w poniedziałek do poboru głównego zgłosić się powinni: na komisję poborową nr. 1 przy ulicy Ogrodowej 34 — mężczyźni rocznika 1916, zamieszkał na terenie III kom., o nazwiskach na litery P, H, L; zaś na komisję poborową nr. 2 przy ul. Piotrkowskiej 165 — mężczyźni rocznika 1916, zamieszkał na terenie I. kom. o nazwiskach na litery S, Sz, T, U, W, Z. (k)

### Rocznica bitwy pod Kanowem

#### Uroczysty obchód w Łodzi

W dniu wczorajszym z inicjatywy Związku hallerczyków i Zw. kaniowczyków i żeligowczyków odbyły się uroczystości zorganizowane z racji 18-jej rocznicy pamiętnej bitwy pod Kanowem.

O godz. 11.30 w kościele parafialnym św. Krzyża odprawiona została msza święta żałobna za dusze poległych w bitwie Kaniowskiej. Na mszy św. zgromadziły się oddziały Związku hallerczyków, kaniowczyków, żeligowczyków, tudzież reprezentanci pokrewnych organizacji b. wojskowych, zrzeszonych w Federacji.

Po mszy świętej oddziały przeciągnęły pochodem na plac Katedralny, gdzie złożone zostały wieńce na płycie Nieznanego Żołnierza. (a)

### Dwa pożary

Wczoraj w godzinach popołudniowych wezwano straż ogniową do domu przy ul. Sienkiewicza 68, gdzie w warsztacie ślusarskim Geyera wybuchł pożar. Akcja straży trwała przez blisko dwie godziny. Warsztat uległ częściowemu uszkodzeniu.

Dochodzenie ustaliło, iż ogień powstał od wadliwie przeprowadzonego przewodu kominowego. Na miejscu pracował 5 i 7 pluton straży.

Również w dniu wczorajszym wybuchł pożar w domu przy ul. Pomorskiej 24, należącym do Stefani Hitz. Ogień powstał od kabia elektrycznego, nie należycie zabezpieczonego. (gr)

### Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), A. Rychter i B. Łoboda (11 Listopada 86), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19), Cz. Ryteł (Kopernika 26), M. Lipiec (Piotrkowska 193), A. Kowalski (Rzgowska 147). (b)

# Wykrycie podkopu pod skład firmy Hirsberg i Wilczyński

## Policja udaremniła wielką kradzież.—Energiczne poszukiwania za szajką włamywaczy

Nocy onegdajszej wykryła policja plan kradzieży, która miała być dokonana w składzie i biurach fabrycznych f-my „Hirsberg i Wilczyński” przy Al. Kościuszki 23/25. Włamywacze czynili

przygotowania do wielkiej kradzieży już od dłuższego czasu i w tym celu przeprowadzili podkop z posesji Nr. 21, gdzie mieści się gimnazjum żeńskie im. Elizy Orzeszkowej.

Szajka włamywaczy dobrała się do piwnic, w których mieściły się składki firmy K. P. W. i Grudziński, wybrała już kilka wozów piasku i nocy onegdajszej miała dotrzeć do murów posesji firmy „Hirsberg i Wilczyński”.

Władze śledcze wiedziały o podkopie i zarządziły obławę celem ujęcia szajki włamywaczy. Istnieje przypuszczenie, iż rekrutowali się oni z wytrawnych kasiarzy, którzy za cel wyprawy obrali sobie kasy ogniotrwałe przedsiębiorstwa przemysłowego.

Dzięki czujności policji śledczej do włamania nie doszło. Poszukiwania za włamywaczami trwają. (gr)

## Trzyminutowa cisza w rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego postanowił, iż w rocznicę momentu zgonu Marszałka, t. j. 12 maja o godzinie 20 min. 45 zapanuje w całym kraju 3-minutowa „chwila ciszy”.

W tym momencie ma ustać wszelki ruch uliczny i dźwięk.

Mając powyższe na uwadze Komitet Miejskowy w porozumieniu ze Starostą Grodzkim zwraca się z apelem do mieszkańców, aby w dniu 12 maja o godzinie 20 m. 45 w momencie, gdy dzwony i syreny fabryczne zaprzestają syg-

nalizowania chwili ciszy, wstrzymali w biegu swe pojazdy, a piesi pozostali bez ruchu przez okres trzech minut czasu.

Jako widomy znak żałoby narodowej — wszystkie flagi państwowe opuszczone do połowy masztu, przewiązane krepa, jak również krepa przesłonięte w tym dniu winny być podobny Józefa Piłsudskiego.

Ponieważ nie od formy zewnętrznej, ale od nastroju wewnętrznego zależy uczczenie Pamięci Józefa Piłsudskiego, dzień ten przeto nie zostaje wolny od pracy.

## Defilada harcerzy na ul. Piotrkowskiej

### Zakończenie uroczystości jubileuszowych

Wczoraj odbyły się uroczystości w związku z 25-letnim jubileuszem Harcerstwa Polskiego Okręgu Łódzkiego.

O godzinie 7-ej rano poszczególnie drużyny harcerskie zgromadziły się przed kościołem Matki Boskiej Zwycięskiej, gdzie odprawione zostało okolicznościowe nabożeństwo. Po mszy świętej pochód harcerski ruszył ulicą Bandurskiego do Piotrkowskiej, gdzie przed domem Nr. 104 odbyła się defilada, którą przyjął pułk. dypl. Bolesławicz i inż.

Wojewódzki. Defilada wywołała żywy oddźwięk licznej publiczności, która maszerujące oddziały harcerskie gorąco oklaskiwała, szczególnie młodszych harcerzy.

Uroczystości jubileuszowe harcerstwa zakończył konkurs modeli latających, zorganizowany przez komendę harcerskiej chorągwi łódzkiej na lotnisku w Lublinku. Udział w konkursie wzięło 60 zawodników.

## Uparty samobójca, którego uratowała straż ogniowa

### powiesił się wczoraj w lesie zgierskim

Przed Sądem Grodzkim toczyła się onegdaj sprawa przeciwko 31-letniemu Robertowi Althofowi, majstrowi fabrycznemu (Wólczńska 109), który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa swej żony.

Althof, pljak i awanturnik, został zredukowany, gdyż stale przychodził do pracy w stanie podchmielonym. Po utracie zajęcia popadł on w rozstrój nerwowy i urządził często awantury w swym mieszkaniu, wskutek czego porzuciła go jego żona.

Pałając żądzą zemsty Althof napadł na swą małżonkę, gdy wychodziła z fabryki i usiłował ją udusić. Z trudem wyrwano z jego rąk nieszczęśliwą kobietę, która dawała już słabe oznaki życia.

Za czyn ten sąd skazał Althofa na 3 miesiące aresztu, zawieszając mu wykonania kary na przeciąg 2 lat.

Po rozprawie sądowej Althof udał się do swego mieszkania, które zdemolował, po czym otworzył okno stał na parapecie w zamiarze wyskoczenia na ulicę.

Zaalarmowano straż ogniową, który przybyła na miejsce i przy pomocy drabin dostała się na trzecie piętro, ściągając Althofa.

Althof nie zrezygnował jednak z zamiarów samobójczych i w dniu wczorajszym udał się do lasu na Karolewie, gdzie powiesił się na drzewie. Zwłoki jego zostały przewiezione do prosekterium. (k)

## Na czele szajki fałszerzy pieniędzy

### stał rytownik Józef Kanownik

Jak już donosiliśmy, policja łódzka przeprowadziła rewizję i aresztowała kilkunastu członków szajki fałszerzkiej, która wyrabiała monety 2 i 10-złotowe ze srebra. W toku dochodzenia ustalono, że „mennica” mieściła się w mieszkaniu Józefa Jankowskiego przy ul. Przędzalnianej 28, gdzie też znaleziono wszelkie przybory, a więc blachę srebrną grubości odpowiadającej monetom 2 i 10-złotowym, sztańce, matryce i t. d.

oraz większą ilość gotowych względnie napót wykonanych fałszywych monet.

Jak okazuje się, na czele szajki, której był organizatorem, stał rytownik, karany już poprzednio za fałszerstwo monet, Józef Kanownik.

Ponadto w areszcie przebywa 8 podejrzanych o udział w szajce. Nazwiska pozostałych członków szajki nie są narazie ujawnione. (a)

### WIELKA BOMBA humoru i śmiechu

## Dorożkarz Nr. 13

Stanisław Sielański w roli tytułowej

wkrótce w Kinie „RIALTO”

## Grand-Kino

## PŁOMIENNE SERCA

W roli gł.: BARSZCZEWSKA, CYBULSKI, STĘPOWSKI I BIAŁOSZCZYŃSKI

## Akademia żałobna

### ku czci ś. p. Stanisława Skalskiego

Wczoraj wieczorem w lokalu Łódzkiej Izby Lekarskiej odbyła się zorganizowana staraniem komitetu uczczenia pamięci ś. p. dr. med. Stanisława Skalskiego, akademii żałobna ku czci zmarłego społecznika i zasłużonego obywatela Łodzi.

Akademję zagalł prezes Izby Lekarskiej dr. Tomaszewski, następnie dłuższe przemówienie, poświęcone działalności lekarskiej zmarłego, wygłosił dr. Edward Mittelstaedt. Przemówienie obrazujące wielką pracę społeczną doktora Stanisława Skalskiego wygłosił prezes Stow. Aptekarzy mag. Wiktor Wagner.

Akademję uzupełniła część koncertowa, na którą złożyły się utwory Chopina i Brahmsa. Salę Izby Lekarskiej wypełnili przedstawiciele świata lekarskiego, społecznego i elita kulturalna miasta.

Obecna była rodzina zmarłego. Przybyli również: delegat pana wojewody nac. Podobiński, wice-prezydent miasta Kozłowski i nac. wydz. zdrowia publicznego dr. Salak.

## Ujęcie złodzieja na Placu Bałuckim

Wczoraj w godzinach popołudniowych wywiadowca III komisariatu zauważył na Placu Bałuckim obok przystanku tramwajów podmiejskich znanego mu złodzieja kieszonkowego.

Wywiadowca począł go zdaleka obserwować, a w pewnym momencie widząc, że złodziej usiłuje dostać się do tramwaju podmiejskiego, zdążającego do Zgierza, podszedł do złodzieja celem wylegitymowania go. Okazało się, że jest to znany policji złodziej Antoni Miech (bez stałego miejsca zamieszkania) poszukiwany przez policję łódzka i warszawską.

Przy zatrzymanym znaleziono portfel, pochodzący z kradzieży.

Miecha odstawiono do aresztu do dyspozycji władz sądowych.

## Zwyrodnialec zniewolił 7-letnią dziewczynkę

(p) W dniu wczorajszym jakiś nieznany sprawca dokonał gwałtu na 7-letniej dziewczynce, zam. w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Urzędniczej 7.

Dziecko znalezione zostało w lesie w stanie wółprzymnym.

Do dziewczynki wezwano pogotowie Czerwonego Krzyża, którego lekarz odwiózł zdeflorowaną do szpitala Anny Marii.

O powyższym czynie nieznanego zwyrodnialca została powiadomiona policja Rudy Pabjanickiej, która poszukuje sprawcy.

Nogi ci się pocią? DINOL w proszku

Polski film zakrojony na miarę arcydzieł światowych p. t.



**TEATR MIEJSKI.**  
**MISTRZ LUDWIK SOLSKI I BALET PARNELLA** W TEATRZE MIEJSKIM.  
 Honorowy dyrektor Teatru Miejskiego mistrz Ludwik Solski wobec olbrzymiego powodzenia wystąpi dodatkowo raz jeszcze jeden w Teatrze Miejskim w poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. kreując popisową rolę Harpagona w arcydziele Moliera „Skapiec”. Ceny znżone.  
 Rewelacyjny balet Parnella, którego występy znalazły w Łodzi entuzjastyczne przyjęcie da w Teatrze Miejskim dwa razy, a to we wtorek i w czwartek o godz. 8.30 wiecz., nowy dowód swego wspaniałego kunsztu choreograficznego. Na program złożą się zupełnie nowe szlagiery. Nowe dekoracje i kostiumy.

**TEATR POLSKI**  
 (Cegielniana 27).

Dzisiaj w poniedziałek, dnia 10 maja br. o godz. 8.30 wiecz. dana będzie po raz ostatni komedia M. Bałuckiego p. t. „Klub Kawalerów”. Reżys. H. Morycińskiego.

**GOŚCINNE WYSTĘPY STEFANA JARACZA.**  
 Jutro we wtorek, dnia 11 maja br. o godz. 8.30 wiecz. uroczysta premiera arcydzieła Moliera jednej z najlepszych komedii tego geniusza teatru „Szkoła żon”. W roli Arnolfa wystąpi Stefan Jaracz, którego kreacja niewątpliwie przejdzie do historii teatru. Jaracz w tej roli, unikając banalnej sylwetki zabawnego zaradnika, dał żywą postać człowieka serdecznie wzruszającego swymi przeżyciami. Elementy humoru łączą się z momentami prawdziwego dramatu.  
 Resztę wykonawców stanowi zgrany zespół Teatru Ateneum: Janina Polakówna, Halina Kamińska, Leszek Pościelowski, Stanisław Danilowicz, Juliusz Łuszczewski, Aleksander Maniewicz, Jan Orlicz i Tadeusz Żeliski. Reżyseria Stanisława Perzanowskiej, ilustracja muzyczna Romana Palestra, dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego.



Poniedziałek, 10 maja 1937 r.

- 6.30 — 6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”.
- 6.33 — 6.50 Gimnastyka.
- 6.50 — 7.00 Muzyka (płyty).
- 7.00 — 7.10 Dziennik poranny.
- 7.10 — 7.15 Program na dzisiaj.
- 7.15 — 7.35 Audycja dla poborowych.
- 7.35 — 8.00 Muzyka poranna (płyty).
- 8.00 — 8.10 Audycja dla szkół.
- 8.10 — 11.30 Przerwa.
- 11.30 — 11.57 Audycja dla szkół: a) „W puszczy nad Amazonek” — pogadanka — wygłosi Arkady Fiedler.
- b) Muzyka (płyty) (z Poznania).
- 11.57 — 12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
- 12.03 — 12.30 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. Zygmunta Drohockiego (ze Lwowa).
- 12.30 — 12.50 „Od warsztatu do warsztatu” — audycja poświęcona rzemiosłu zegarmistrzowskemu.
- 12.50 — 13.00 Dziennik południowy.
- 13.03 — 14.00 „Coś dla każdego” (płyta za płytą).
- 14.00 — 14.57 Przerwa.
- 14.57 — 15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe.
- 15.00 — 15.15 Wiadomości gospodarcze.
- 15.15 — 15.40 Muzyka smykowa (płyty).
- 15.40 — 15.50 Pogadanka dla dzieci: „O szewczyku, o biedzie i o mądrym sąsiedzie” — wygłosi Anna Ozogowska.
- 15.50 — 16.05 Muzyka dla dzieci — utwory skrzypcowe polskich kompozytorów (płyty).
- 16.05 — 16.15 Muzyka poważna (płyty).
- 16.15 — 16.30: „Skrzynka językowa” — w oprac. Witolda Doroszewskiego.
- 16.30 — 17.00 Kwartet salowy rozgłośni krakowskiej.
- 17.00 — 17.15 „Warszawa w czasach po rozbiorowych” — odczyt wygłosi Stanisław Arnold.
- 17.15 — 17.50 „Neoromantycy Niemcy” — Wykonawcy: Niura Krasnosielska (fortepian) i Czesław Perenson (śpiew).
- 17.50 — 18.00 „O grubym żuku i cienkim robaku” — pogadanka przyrodnicza Axel Stjerna (z Wilna).
- 18.00 — 18.10 Pogadanka aktualna.
- 18.10 — 18.16: Wiadomości sportowe ogólne.
- 18.16 — 18.20: Wiadomości sportowe lokalne.
- 18.20 — 18.45 Muzyka salonowa w wykonaniu zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej (tr. z kaw. „Europejskiej”).
- 18.45 — 19.00 II Fragment z poematu Kornela Makuszyńskiego p. t. „Pieśń o Ojczyźnie”. (Literatura przez mikrofon dla wszystkich).
- 19.00 — 19.30 Audycja żołnierska.
- 19.30 — 20.15 Orkiestra Tadeusza Sereyńskiego (ze Lwowa).
- 20.15 — 20.45 Recital wioloncelowy Dezyderiusza Danczewskiego.
- 20.45 — 20.55: Dziennik wieczorny.
- 20.55 — 21.00: Pogadanka aktualna.
- 21.00 — 21.30 „Mały Eyoł” — fragment słuchowiskowy z dramatu Henryka Ibsena w opracowaniu Tymona Terleckiego.
- 21.30 — 22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Władysława Krajewskiego (z rest. Roma” w Łodzi).
- 22.00 — 23.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Czesława Lewickiego i Irena Faryaszewska - Strokowska (śpiew).

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

- 17.25 BRNO. „Nowe książki polskie: Nowakowicz — „Dobrowola” — pogadanka.
- 19.25 WIEDEN. Wieczór: oper. „Rycerskość wienijacza” — Mascagniego, „Pajace” — Leoncavalla.
- 19.30 LONDYN REG. „Wesoła Anglia” — komedia muzyczna Germaua.
- 20.00 BRUKSELA FRANC. Symfonia IX Beethovena.
- 20.10 BRNO. Koncert ork. filharm.
- 20.10 BUDAPEST. Józef Szigetti (krz.) w koncercie symf.

# Nowy gmach PKO w Poznaniu

## Uroczyste poświęcenie w obecności wicepremiera inż. Kwiatkowskiego i prezesa PKO dr. Grubera

Poznań, 9 maja. (PAT) W niedzielę, dnia 9 maja r. b. odbyło się w Poznaniu uroczyste poświęcenie nowego gmachu poznańskiego oddziału P. K. O. przy Placu Wolności 3.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą, odprawioną w kościele parafialnym Św. Marcina przez ks. prałata dr. Teodora Taczyka. Aktu poświęcenia nowego gmachu, pięknie udekorowanego na tę uroczystość, dokonał w zastępstwie J. Eminencji Ks. Kardynała Augusta Hlonda, który został wezwany do Rzymu, J. Ekscelencja Ks. Biskup Walenty Dymek w asyście licznych duchowieństwa i w obecności grona dostojnych gości, wśród których znajdowali się p. wicepremier E. Kwiatkowski, p. min. Ulrych i pp. wicemin. Rose i Morawski, przedstawiciele władz wojewódzkich z p. wojewodą plk. Maruszewskim na czele, przedstawiciele wojskowości, samorządu, reprezentowanego przez p. prezydenta m. Poznania E. Więckowskiego, sfer gospodarczych w osobie prezesa Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu p. St. Kałamajskiego, władz P.K.O. reprezentowanych przez p. prezesa dr. H. Grubera w otoczeniu członków rady zarządczej i dyrektorów instytucji oraz delegacji gospodarczych i społecznych.

Po uroczystym poświęceniu gmachu przemówił J. E. ks. biskup W. Dymek, podkreślając m. in., że społeczeń-

stwo upatruje w nowym gmachu symbol uporządkowania życia gospodarczego w Polsce. Żołnierz polski pod światłym kierownictwem Wodza wyrwał granice Polski. Chłuba narodu — armia polska, mająca pod dostatkiem sprzętu do obrony wywalczony niepodległości — oto cele naszej ambicji i woli. Dzisiejsza uroczystość jest wyrazem dążności do tego, by Polska sprostała innym narodom w nieugiętej i trudnej walce o byt i dobro społeczeństwa. Kościół katolicki zawsze się interesował sprawami gospodarczymi i godziwemu rozwojowi życia gospodarczego błogosławił.

Z kolei przemówił p. wicepremier inż. Kwiatkowski: Mamy dziś uroczystość, która tylko pozornie jest lokalną, a w rzeczywistości jest ogólna. Przecież nie otwieramy jednego z tysięcy gmachów, które są rozsiane po całej Polsce. To, co powstaje, to jest jedna wielka szkoła, posiadająca głębokie znaczenie gospodarcze, sięgające do głębi instynktu człowieka. Odbywa się dziś w Poznaniu symboliczne święto, w którym docieramy do tych sił, które od najdawniejszych czasów tkwią zarówno w jednostce jak i w społeczeństwie. Reprezentuje ono walkę, która się odbywa nie w imię interesu dzisiejszego, lecz w imię przyszłości. Toczy się ona wszędzie. Już małe dziecko, które idzie do szkoły, uświadamia sobie, co jest ważniejsze: czy dzisiejszy dzień — radosna

zabawa, czy — przyszłość. Również człowiek, idąc do kościoła, musi rozstrzygnąć wielki problem walki: co ważniejsze, czy życie dzisiejsze, czy przyszłość. Ta ustawiczna walka, jaka się toczy w państwie i na każdym kroku, dotyczy tego podstawowego i zasadniczego problemu — problemu przyszłości. Kiedy patrzymy na przeszłość naszej Ojczyzny, wiemy aż nadto dobrze, do jakich rezultatów przyszłości, kiedy zapomnieliśmy myśleć o przyszłości. A wiedzą o tym najlepiej tu w Poznańskim.

Co to jest PKO? Gdyby to był tylko bank i jedna z instytucji gromadzących pieniądze i przekazujących je w pewnych kierunkach, to rzeczywiście powód uroczystości byłby za mały. Ale ona jest przedstawicielką kształtowania się psychiki społeczeństwa w myśleniu o przyszłości. Stawia nas w dziedzinę gospodarczą i każe rozstrzygnąć, co jest ważniejsze: czy dzień dzisiejszy, czy przyszłość materialna narodu. Jeśli PKO ogłasza nam obecnie, że posiada 2 i pół miliona wkładkowiczów, to znaczy, że w społeczeństwie polskim 10 milionów obywateli z rodzinami jest pod jej wpływem. Jest to więc olbrzymia szkoła, jakiej w Polsce nie posiada największy uniwersytet. Jest instytucją która codziennie uczy 10 milionów ludzi że przecież i w przyszłości powstaną ważne zagadnienia i one muszą być rozwiązane. Dlatego w imieniu rządu i w imieniu własnym, jako aktualnie odpowiedzialny za bieg spraw gospodarczych i finansowych Polski, składam gorące życzenia, żeby PKO w swoich zamierzeniach osiągnęła jak najlepsze rezultaty. Uroczystość dzisiejsza, związana z poświęceniem i otwarciem tego nowego gmachu PKO na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej, jest nowym świadectwem żywotności społeczeństwa myślącego o przyszłości i wielkości Polski.

Prezes PKO dr. Henryk Gruber w serdecznych słowach podziękował wszystkim dostojnym gościom za zaszczytne uroczystości poświęcenia gmachu PKO w Poznaniu. Następnie w dłuższym przemówieniu podał cyfry do tyczące wzniesionego gmachu.

Przechodząc do charakterystyki działalności PKO prezes Gruber m. in. podał, że suma wkładów oszczędnościowych wynosiła na dzień 30 kwietnia 1937 r. 695 mil. zł., ilość czynnych książeczek oszczędnościowych wynosi 2 i pół mil. Prezes Gruber podkreślił, iż Wielkopolska korzysta w bardzo znacznym odsetku z kredytów udzielanych przez PKO, gdyż kredyty z funduszy PKO., udzielone na terenie Wielkopolski, wynoszą około 90 proc. wkładów z tego terenu.

## Wybór nowego akademika literatury znowu odroczony na miesiąc

Warszawa, 9 maja. (Pat) W dniach 8 i 9 maja b.r. odbyły się zebrania polskiej Akademii Literatury w siedzibie Akademii przy ul. Krak. Przedmieście Nr. 32.

W obradach wzięli udział: prezes Waclaw Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juliusz Kaden-Bandrowski oraz akademicy literatury: Waclaw Berent, Ferdynand Goetel, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner, Bolesław Leśmian, Zofia Nalkowska, Zenon Przesmycki, Jerzy Szaniawski, Tadeusz Zieliński i Tadeusz Boy-

Żeleński. Posiedzenie Polskiej Akademii Literatury poświęcone było załatwieniu szeregu spraw bież. oraz wyborowi nowego akademika literatury. Po przedstawieniu kandydatur przez poszczególnych akademików literatury przeprowadzono 2 kolejne głosowania, przewidziane w par. 23 regulaminu Polskiej Akademii Literatury z dnia 10 lutego 1936 r.

Ponieważ żadna kandydatura nie uzyskała wymaganej regulaminem większości 3/4 głosów obecnych, odroczono wybory na 1 miesiąc.

## Biągnięcie pożyczki inwestycyjnej

W 3-cim dniu losowania 3-proc. premiej pożyczki inwestycyjnej 1-lej em. wygrane padły, jak następuje (pierwsze liczby oznaczają numer serii, drugie — numer obligacji):

- Po 500 zł. na n-ry: 124-34 180-50 184-34 263-14 295-50 358-50 369-12 517-14 596-34 593-50 694-14 828-30 857-14 987-50 1017-47 1166-38 1170-50 1268-50 1271-38 1272-29 1279-14 1311-50 1324-34 1361-12 1369-30 1460-14 1511-38 1564-14 1699-50 1751-14 1799-50 1790-21 1819-14 1822-38 1894-38 2066-47 2069-14 2188-50 2247-47 2250-50 2291-47 2316-30 2416-50 2501-47 2533-50 2617-30 2610-14 2613-14 2643-34 2680-29 2766-50 3013-50 3049-50 3049-29 3085-50 3085-14 3142-50 3134-47 3174-30 3249-34 3291-38 3295-29 3383-47 3402-50 3604-34 3615-14 3672-14 3734-50 3758-47 3765-30 3848-50 3894-50 3870-50 3912-12 3906-50 3975-14 4023-50 4064-34 4359-29 4493-30 4436-29 4444-29 4470-50 4505-47 4548-38 4684-30 4735-38 4877-50 4936-50 5036-30 5110-47 5151-14 5289-14 5231-12 5273-14 5299-12 5347-50 5372-50 5426-12 5566-12 5602-30 5622-47 5693-12 5706-50 7566-14 5772-34 5783-50 5820-12 5827-47 5867-47 6319-34 6341-50 6486-38 6503-12 6562-50 6741-50 6936-29 7060-14 7120-12 7160-50 7209-47 7266-50 7293-14 7500-14 7620-47 7633-47 7771-12 7790-50 7914-50 8117-34 8122-47 8221-12 8278-34 8379-12 8397-14 8429-50 8472-29 8512-38 8599-14 8656-30 8635-34 8657-30 8733-50 8762-12 8754-38 8776-29 8877-30 8948-50 8948-47 9007-30 9032-12 9041-14 9081-46 9119-34 9163-29 9185-50 9209-29 9218-14 9296-34 9375-47 9442-14 9449-50 9471-14 9554-14 9557-38 9576-14 9613-50 9693-50 9722-50 9789-14 9838-50 9942-38 10070-30 10016-34 10033-12 10071-14 10091-14 10129-38 10135

**CASINO**  
**IRENA DUNNE**  
 w najnowszym filmie p. t. „Teodora robi karierę...”

**Rok 1933/34 — Niedokończona Symfonia**  
**Rok 1934/35 — Maskarada**  
**Rok 1935/36 — Epizod**  
**Rok 1936/37 —**

# Sylwetki

oto etapy wspaniałego rozwoju filmu wiedeńskiego.  
 Scenariusz i reżyseria: Walter Reisch.  
 wkrótce w GRAND-KINIE



# POLUS I CHMIELEWSKI MISTRZAMI EUROPY

## Polska zajmuje pierwsze miejsce, zdobywając „Puchar Narodów” Obaj mistrzowie wyznaczeni zostali do reprezentacji Europy

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Republiki” w Mediolanie)

Mediolan, 9 maja. Pięściarze polscy triumfują. Triumfem bowiem jest zdobycie przez Polaków dwóch tytułów mistrzów Europy i dwóch wicemistrzowskich tytułów. Gdy czwórka naszych zawodników zakwalifikowała się w sobotę wieczorem do finałów mistrzostw nie wierzyliśmy jeszcze by któryś z nich mógł wrócić do kraju z zaszczytnym tytułem, jakiego nie posiadał jeszcze dotychczas żaden polski pięściarz.

Rzeczywistość przeszła jednak najśmielsze oczekiwania. Polus i Chmielewski wpisali po raz pierwszy w dziejach naszego pięściarstwa swe nazwiska na listę mistrzów Europy, udawadniając światu, że Polska jest w pięściarstwie potęgą.

Ogólne wrażenie, jakie wywarła ekipa polska we Włoszech było znakomite. Polacy byli rowelacją turnieju, bowiem z ośmiu naszych zawodników odpadło w przedbojach jedynie dwóch i to tacy, którzy zaprezentowali wcale wysoki poziom boksu. Zarówno, bowiem Wozniakiewicz jak i Piłat należeli do najlepszych w swych kategoriach.

Polska zdobyła na własność piękny puchar, zajmując pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji drużynowej mistrzostw. Gdyby nie pewne koncesje na rzecz gospodarzy, Polska wywiozłaby z Mediolanu nie dwa a cztery tytuły mistrzowskie, co się jeszcze dotychczas nie udało żadnemu państwu.

Polacy uzyskali ogółem 25 pkt., podczas gdy drugie z kolei Włochy miały tylko 21 punktów, a Niemcy i Węgry po 17 pkt. Klasyfikacja indywidualna mistrzostw przedstawia się następująco:

Waga musza: 1) Enekes (Węgry), 2) Sobkowiak (Polska), 3) i 4) Matta (Włochy) i Kaiser (Niemcy).

Waga kogucia: 1) Sergio (Włochy), 2) Osea (Rumunia), 3) Huuskonen (Finlandia), 4) Czortek (Polska).

Waga piórkowa: 1) Polus (Polska), 2) Cortonesi (Włochy), 3) Szabo (Węgry), 4) Gaspar (Rumunia).

Lęka: 1) Nuernberg (Niemcy), 2) Stepulov (Estonia), 3) Facchini (Włochy), 4) Kral (Czechosłowacja).

Półśrednia: 1) Murach (Niemcy), 2) Mandi (Węgry), 3) Agron (Szwecja), 4) Sipiński (Polska).

Srednia: 1) Chmielewski (Polska), 2) Dekkers (Holandia), 3) Zorzenone (Włochy), 4) Tiller (Norwegia).

Półciężka: 1) Musina (Włochy), 2) Szymura (Polska), 3) Szigetli (Węgry), 4) Johnson (Norwegia).

Cięzka: 1) Standberg (Szwecja), 2) Runge (Niemcy), 3) Nelsen (Norwegia), 4) Nagy (Węgry).

MAUR. LIP.

**SOBKOWIAK WYGRAŁ NA RINGU. A PRZEGRZAŁ PRZY ZIELONYM STOLIKU**

W wadze muszej spotkali się Sobkowiak z Enekesem. W pierwszej rundzie walka była jędrą. Zawodnicy badają się wzajemnie i bardzo rzadko wymieniają ciosy. Sobkowiak ma nieco więcej inicjatywy i rundę rozstrzyga dla siebie.

Druga runda miła również bez walki. Sobkowiak oddaje dwa ciosy, a Wegler żadnego. W trzeciej rundzie walka jest nieco żywsza nie mniej obaj zawodnicy nie wysilają się. Sobkowiak jest agresywniejszy i wygrywa wyraźną walkę na punkty.

Ku zdumieniu publiczności sędziowie przyznają zwycięstwo Węgrowi. Orzeczenie to wywołało burzę na widowni, przy czym gwizdy nie ustają nawet podczas odegrania hymnu narodowego Węgier. Sobkowiak w ten sposób został tylko wicemistrzem Europy.

**RUMUN OSCA PRZEGRZYWA Z SERGO.**

W wadze koguciej zwycięzca Czortka, Rumun Osea przegrał po zacietej walce z Włochem Sergio. Zwycięstwo Włocha było zasłużone.

**POLUS ZDOBYWA MISTRZOSTWO EUROPY.**

W wadze piórkowej Polus pokonał Włocha Cortonesi, zdobywając po raz pierwszy tytuł mistrza Europy dla Polski.

W pierwszej rundzie Włoch był zdecydowanie lepszy. Polak walczył o klasę gorzej, niż w poprzednich dniach i rundę przegrał wysoko.

W drugim starciu następuje zupełna zmiana sytuacji. Polak jest zdecydowanie lepszy, panując zupełnie nad sytuacją i wygrywa wysoko rundę.

Trzecią rundę, a zarazem spotkanie wygrywa również Polak, zdobywając mistrzostwo.

Po tym zwycięstwie odegrano po raz pierwszy polski hymn narodowy i wciągnięto na maszt polską flagę.

**NUERENBERG — MISTRZEM WAGI LEKKIEJ**

W wadze lekkiej po zacietej walce Niemiec Nuernberg pokonał Estończyka Stepulova zdecydowanie na punkty, zajmując pierwsze miejsce w tej wadze.

**W PÓLSREDNIEJ ZWYCIĘZA MURACH.**

W wadze półśredniej walczyli Niemiec Murach z Węgrem Mandi. Walka była nieciekawą równą i bardzo zacietą. Niemiec dostał dwa ostrzeżenia i walkę na ringu przegrał, mimo to przyznano mu zwycięstwo.

**CHMIELEWSKI MISTRZEM WAGI ŚREDNIEJ.**

W wadze średniej Chmielewski napotkał w finale na Holendra Dekkersa, najlepszego boksera obecnych mistrzostw. Polak zwyciężył zasłużenie, chociaż nieznacznie na punkty.

Chmielewski miał ciężką przeprawę, bowiem przeciwnik jego był bardzo dobry. Holender

szedł w podwójnej gardzie i operował direktami. Był on szybszy od Chmielewskiego, który jednak pracował bardziej precyzyjnie. Tak więc, mimo dobrej postawy Holendra zarówno pierwsza jak i druga runda należa do Polaka.

W trzeciej rundzie Chmielewski nadziewa się na cios, ugina się i wydaje się już, że jest „zrobiony”. Holender idzie do ataku, zwiększa tempo. Chmielewski jednak szybko otrząsnął i idzie naprzód, trafiając teraz dwukrotnie przeciwnika prawą.

Po raz drugi w ciągu wieczora odegrano polski hymn narodowy i wciągnięto na maszt polską flagę.

**SZYMURA — WICEMISTRZEM.**

W wadze półciężkiej Szymura walczył z Mussiną (Włochy), przegrywając niesłusznie na punkty. Przed walką zdawało się, że Polak stoi

na straconej placówce, tymczasem walka była równa, przy czym Polak był raczej lepszy od swego przeciwnika. Po 1-ej rundzie remisowej następną dwie wykazały lekką przewagę Polaka. Orzeczenie sędziów, przyznające zwycięstwo Mussinie, krzywdzi Polaka.

**W WADZE CIĘŻKIEJ ZWYCIĘZA SZWED STANDBERG.**

W wadze ciężkiej Szwed Standberg pokonał znanego w Polsce Niemca Rungego. Niemiec był słabszy i przegrał zasłużenie.

**CZORTEK I Sipiński NIE STANĘLI DO WALKI.**

Do walki o trzecie miejsce w swoich wadzech mieli stanąć Czortek i Sipiński, ale obaj ze względu na kontuzje nie stanęli do walki, spadając w ten sposób automatycznie na 4-te miejsce.

# Chmielewski pozdrawia Łódź

## za pośrednictwem specjalnego wysłannika „Republiki” w Mediolanie

Mediolan, 9 maja. Nasza kolonia sportowa w Mediolanie, dość liczna, wynosząca bowiem przeszło 20 osób, jest dosłownie pijana ze szczęścia. Zdobyć dwóch tytułów mistrzowskich i dwóch wicemistrzowskich wywołało w naszym obozie zrozmiały entuzjazm, a że jeszcze wino leje się na bankiecie strumieniami, humory Polaków są więc znakomite.

Najbardziej rozradowany wśród tej gromady jest Chmielewski. Pierwszy złożył mu gratulację w imieniu redakcji „Republiki” i sportowców łódzkich specjalny wysłannik nasz na mistrzostwa. Chmielewski ze łzami w oczach, ale tym razem łzami szczęścia, dziękuje za gratulacje, prosząc jednocześnie o pozdrowienie sportowców łódzkich, dowódców wojskowego i przełożonych w fabryce. Moim największym marzeniem — mówi Chmielewski — było zrewanżowanie się Tillerowi za Olimpiadę i zdobycie tytułu mistrzowskiego. Udało mi się niespodziewanie osiągnąć i jedno i drugie.

Nie mniej od Chmielewskiego i pozostałych pięściarzy zadowolony jest kierownik naszej ekipy prezes Polskiego Związku Bokserskiego dyr. Kuczyk. Krąży on stale między zawodnikami, gratulując zwycięzcom, a pocieszając Sobkowiaka i Szymurę, którzy byli już tak blisko zaszczytnych tytułów.

Wczoraj po zakończeniu mistrzostw Polus i Chmielewski nominowani zostali przez zarząd FIBY do reprezentacji Europy na mecz ze Siamami Zjednoczonymi. Powstały jednak pewne poważne komplikacje, bowiem P.Z.B. nie dając wiary, by jakkolwiek z Polaków mógł zdobyć zaszczytny tytuł mistrzowski i zakwalifikował się do reprezentacji Europy, nie przygotował dla nich paszportów zagranicznych, a całą ekspedycja udała się do Włoch z wspólnym paszportem zbiorowym. Do późna w nocy trwały starania, aby poważnie te komplikacje w jakikolwiek bądź sposób usunąć i umożliwić Polakom wyjazd do Stanów Zjednoczonych.

Postanowiono we wczesnych godzinach rannych zwrócić się telegraficznie do ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa spraw wojskowych. Do pierwszego, by poleciło konsulatowi polskiemu w Mediolanie wystawienie paszportów konsularnych dla obu zawodników, do drugiego — o zezwolenie na wyjazd, bowiem obaj mistrzowie Europy odbywają właśnie powinność wojskową.

Sądząc z wielkiego oddania sprawie i ochoty z jaką zabrał się do niej miejscowy konsul polski sprawa zostanie przychylnie załatwiona i już w dniu 13 b. m. obaj mistrzowie udać się wraz z drużyną reprezentacyjną Europy do Ameryki.

MAUR. LIP.

# Napierała zwycięża

## w wyścigu „Expressu Porannego” w Warszawie

Warszawa, 9 maja. Najważniejszym punktem programu turnieju „Expressu Porannego” był wyścig kolarski na 105 km. na trasie Warszawa—Jablonna—Serock i z powrotem. Wyścig przyniósł zwycięstwo Napierała w doskonałym czasie 2.50.59 przed Kapialkiem Mieczysławem 2.51.50. Wasilewskim (Fort Bema), Ignasiakiem (Orkan), Millerem (Syrana).

Wyścig właściwie rozgrywał się między koalicją Fortu Bema—Wasilewskim, Michalakiem i Napierała a Ignasiakiem, Józefem Kapialkiem, Targońskim i Urbanakiem.

Właściwa walka rozegrała się na ul. Dobrej gdzie zdecydowanie wysuwa się Napierała za

nim Michalak, lecz na Drebnianej Ignasiak się wywalił, robi się zator na który wpada Józef Kapiak wreszcie trzecią ofiarą jest Michalak.

Wykorzystuje to sprytnie Napierała i wpada pierwszy na Dynasy. Michalak wjeżdża na Dynasy dziesiąty na ramię, gdyż guma zupełnie pękła.

W wyścigu tym został pobity o pięć minut zeszlorzecznym rekord szybkości.

Wyścig kolarski na 15 km. na ulcach Warszawy przyniósł zwycięstwo Goździkowi (Polonia) przed Osachowskim (Okęcie). W wyścigu tym wzięło udział przeszło sto zawodników

# Mistrzowie szosowi klubów łódzkich

## Zgierzanin Kuńczak uzyskał najlepszy czas

W dniu wczorajszym na trasie Krzywie — Stryków — Głowno — Łowicz na dystansie 100 km., zostały rozegrane mistrzostwa szosowe łódzkich klubów kolarskich. W mistrzostwach startowała nienotowana dotychczas liczba 110 zawodników z 14 klubów. Wyścig ukończyło 89 kolarzy. Startowali zawodnicy wszystkich klubów wspólnie.

Pierwszy na metę przybył niespodziewanie Kuńczak ze zgierskiej Boruty w czasie 2.59.08 przed Jaskólskim (Wima) 2.59.08.5 i Leśkiewiczem (Wima) 2.59.09. Czas tych trzech kolarzy jest bardzo dobry i lepszy od dotychczasowego rekordu trasy. (Dotychczasowy rekord 3 godz. 6 min.). Wymieniona trójka prowadziła cały czas wyścig. Czwarty przybył Wójcik (Wima) 3.13.56 a następnie w czasie 3 godz. 14 min. wpadła niemal równocześnie grupa, złożona z 18-tu zawodników, wśród której znajdowali się m. inn. Włócek i Kołodziejczyk. Sklasyfikowani oni zostali według następującej kolejności: 5) Szmidi (LTK), 6) Błaszczyński (LTK), 7) Stolarczyk (Boruta), 8) Włócek (L. T. K.), 9) Włóczek (Boruta), 10) Witkowski (Orle, Pabi).

Tytuły mistrzów poszczególnych klubów, podług kolejności uzyskanych czasów, uzyskali następujący zawodnicy: Boruta — Kuńczak, Wima — Jaskólski, LTK — Szmidi, Rapidu — Preisler — 3.14.01.4; KPZjednoczone — Świątkowski — 3.14.00.4; EKS-u — Irzykowski — 3.14.01.5; Makabi — Kolski — 3.14.36; Orlecia (Pabianice) — Witkowski, PTC — Chylewski, Rekordu — Gapiński, Orlecia (Zgierz) — Kubiak, Bar-Kochba — Szwarz, TZS — Miller, Olimp — Schoenholz.

Mistrzostwa zostały przeprowadzone sprawnie.

W niedzielę zakończyły się w Budapeszcie międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Węgier.

W grze pojedynczej pań Jędrzejowska w finale spotkała się z Włoską Tonelli, biljąc ją zdecydowanie bez większego wysiłku 6:0, 6:1. Jędrzejowska zdobyła w ten sposób ponownie mistrzostwo Węgier.

W grze pojedynczej panów finał rozegrali dwaj Węgrzy Gabory pokonał Dallosa 7:5, 6:2, 6:8, 8:6.

W grze podwójnej pań niespodziewana porażkę poniosła para polsko-włoska Jędrzejowska — Tonelli z parą węgierską Schroeder-Baksy 3:6, 4:6.

MAUR. LIP.

# Juniorzy rozpoczęli kampanię mistrzowską

Pierwsze spotkanie o mistrzostwo piłkarskie juniorów dostarczyły następujących wyników: Union Touring wygrał z Rudzkiem KS-em 3:1 (3:1), Hakoah rozgromił Makkabi 6:0 (3:0), II drużyna Makkabi zwyciężyła Bar Kochbe 2:1 (1:0), WKS. odniósł zwycięstwo nad SKS-em 2:1 (1:1), EKS zwyciężył WIME 3:1 a II drużyna EKS-u zremisowała z Widzewem 1:1. Ostatni mecz zjednoczone — ŁTSG wskutek zajęcia boiska Wimy się nie odbył. Mecz o mistrz. kl. C. TUR (Chojny) — Sokół zakończył się zwycięstwem Sokola w stosunku 2:1 (1:0).

# Przeszło 100 zawodników na starcie mistrzostw klasy C

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się na stadionie Wimy mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu łódzkiego klasy C. Startowało ponad 100 zawodników 13 klubów, z których klasę B uzyskało 9 zawodników. Najwyższy poziom wykazał bieg 1500 mtr., w którym II zawodnik uzyskał klasę B. Zwyciężył tym biegu Reinsch (Ziedn.) w czasie 4.32.1. Poza tym z najlepszych wyników należy zaznaczyć: skok wzwyż — Szmidke (KE) 1.65 mtr., tyczka — Szmidke — 2.90 mtr., oszczep — Szwed (WKS) 45.40 mtr.

# Jędrzejowska ponownie mistrzynią Węgier

Budapeszt, 9 maja.

W niedzielę zakończyły się w Budapeszcie międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Węgier.

W grze pojedynczej pań Jędrzejowska w finale spotkała się z Włoską Tonelli, biljąc ją zdecydowanie bez większego wysiłku 6:0, 6:1. Jędrzejowska zdobyła w ten sposób ponownie mistrzostwo Węgier.

W grze pojedynczej panów finał rozegrali dwaj Węgrzy Gabory pokonał Dallosa 7:5, 6:2, 6:8, 8:6.

W grze podwójnej pań niespodziewana porażkę poniosła para polsko-włoska Jędrzejowska — Tonelli z parą węgierską Schroeder-Baksy 3:6, 4:6.

# Szkocja—Austria 1:1

W Wiedniu odbył się sensacyjny mecz piłkarski między Szkocją a Austrią, który zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Widzów 70 tysięcy.

# Walne zebranie Makabi

W sobotę, dnia 22 maja r. b. o godz. 19.30 w I-yim, a o godz. 20.30 w II terminie, bez względu na ilość obecnych, odbędzie się we własnym lokalu (Al. Kościuszki 21) doroczne walne zebranie członków Z. K. S. Makabi.

Porządek dzienny: 1) zagajenie, 2) wybór prezydium, 3) sprawozdania, 4) dyskusja, 5) wybór władz i 6) wolne wnioski.

# Sensacje niedzieli ligowej

## Znakomita forma Cracovii. — ŁKS gromi Garbarnię. — Warta traci punkt w meczu z Ruchem. — AKS. zwycięża we Lwowie

Wszystkie cztery spotkania ligowe wczorajszej niedzieli zakończyły się niespodziankami. ŁKS, będący dotychczas bez zwycięstwa rozgromił u siebie Garbarnię i opuścił wreszcie po czterech tygodniach przedostatnie miejsce w tabeli. Zajęła je Pogoń, która przegrała u siebie z A.K.S-em. Warszawianka nie potrafiła w Krakowie nawiązać równorzędnej walki; Cracovia pokonała ją wysokocytowo, awansując dzięki temu na pozycję wiceleadera. W Poznaniu wreszcie Warta i Ruch podzieliły się punktami, mimo to jednak poznaniancy kroczą w dalszym ciągu na czele tabeli, wyprzedzając Cracovię lepszym stosunkiem bramek.

Tabela ma obecnie tak wygląd:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Warta	7	12	17:4
2) Cracovia	8	12	25:6
3) A. K. S.	7	12	15:7
4) Wisła	7	11	20:4
5) Ruch	7	11	17:8
6) Warszawianka	8	8	15:17
7) Ł. K. S.	8	7	18:18
8) Garbarnia	7	6	9:12
9) Pogoń	7	5	7:13
10) Dąb	18	0	0:54

### ŁKS—Garbarnia 6:0 (0:0)

Przy stanie 0:0 do przerwy ŁKS zdołał w drugiej połowie formalnie rozgromić Garbarnię, zdobywając 6 uznanych bramek (jednego gola sędzia nie uznał nieco za późno) i mając znaczną przewagę rógów! Ten wyczyn czwarty był wczoraj przedmiotem ożywionych i oczywiście radosnych komentarzy miłośników piłki nożnej, którzy byli już poważnie zaniepokojeni, że gotowiliśmy stracić w Łodzi ostatnią szansę na tytuł. Trzeba jednak stwierdzić, że dzięki ŁKS, będzie umiał w chwilach prawdziwie niebezpiecznych zdobywać się na grę tak ambitną jak wczoraj — do jego eliminacji z następną klasą nie dojdzie.

Mecz wczorajszy jest zarazem ilustracją jak doniosły wpływ na przebieg meczu i jego rezultat ma odpowiednie ustawienie graczy. W ŁKS ujrzymy ponownie po dłuższej przerwie b. utalentowanego Pegzę na środku pomocy i na lewej pomocy Przygońskiego — obu graczy „murowanych” i b. rozsądnych. Dostrzeżono u nich nierówny pod względem formy Tadeusiewicz. Pomoc była za tym od pierwszej chwili dobra. Atak był dobry po przedstawieniu dopiero od połowy. I od połowy grał ŁKS koncertowo.

W pierwszej połowie niezawodna pomoc czerwonych nie przepuszcza ataku Garbarni i przez cały czas gra toczy się otwarta. Wilczkiewicz na środku pomocy i jego vis-à-vis Pełczyński mają w tej fazie gry wiele pracy, pokazując wysoką klasę.

Czerwoni rozpoczęli grę w następującym składzie ataku: Nowicki, Wolski, Lewandowski, Król i Miller. W drugiej połowie atak został przedstawiony jak następuje: Nowicki, Miller, Lewandowski, Wolski i Król. Trio obronne pozostało bez zmian z Karłem, Gateckim i Andrzejewskim.

Atak ma teraz ciąg na bramkę: Król pięknie zagrywa z Wolskim, Miller, dawny łącznik, dopiero teraz czuje się w swej właściwej pozycji; Lewandowski rozdziela ładne piłki; leżący Nowicki jest słaby i mało zatrudniony. ŁKS gniecie od pierwszej do ostatniej chwili.

Serie bramek otwiera w piątej minucie Lewandowski, który dobija daleki strzał Pegzy; oświadcza piłka wyminęła się z rąk bramkarza Jakubika.

Pazurek Karol prze na bramkę i nie żałuje kostek przeciwników. Gra staje się ostro i b. żywa. Publiczność dopinguje łodzian. W dwunastej minucie strzela Miller nieuchronną bramkę. W 17 sędzia nie uznał bramki zdobytej przez Lewandowskiego, jako spalonej. W dwie minuty po tym Król dostaje piłkę nieobstawioną i strzela spokojnie z bliska. Garbarnia przerażona przeważnie prawoskrzydłowym Skóra. Ale Przygoński jest na miejscu i dobrze trzyma starego rutylnie. W 25 minucie z zamieszaniem podbramkowego zdobywa czwartą bramkę Wolski, po dalszych czterech minutach Wolski strzela górna bomba, piłka odbija się o poprzeczkę — dobija ją przytomnie Nowicki i wreszcie w 31 minucie po pięknie bitym przez Króla rogu Wolski wpada do bramki wraz z bramkarzem i... piłką.

Sędziował p. Krukowski z Warszawy nie dość zdecydowanie, choć rażących błędów nie popełnił.

### Ruch — Warta 1:1 (1:0)

Poznań, 9 maja. Mecz wywołał w Poznaniu olbrzymie zainteresowanie gromadząc na widowni przeszło 8 tysięcy widzów. Wśród publiczności byli też min. komunikacji Ulrich, wolewoda poznański Maruszewski, prezydent miasta Wieckowski i szereg innych przedstawicieli władz. Gra naogół wyrównana z lekką przewagą

### Bilbao przegrywa z Pragą czeską 2:3

Praga, 9 maja. Rozegrany w Pradze Czeskiej wobec 20.000 widzów mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Bilbao a reprezentacją Pragi Czeskiej zakończył się nieznacznie porażką Basków w stosunku 2:3. Do przerwy wynik był remisowy 2:2. Baskowie pokazali wspaniałą grę i przez cały czas mieli przewagę nad przeciwnikiem, nie wyzyskując cyrowo.

Ruchu w pierwszej połowie. Dopiero jednak w 43 minucie pada pierwsza bramka spotkania zdobyta przez Willmowskiego z przeboju.

W drugiej połowie Warta dochodzi do głosu i Gendera w 18 minucie w zamieszaniu podbramkowym zdobywa wyrównujący punkt. Przy końcu gry Ruch znowu przeważa, nie może jednak uzyskać zwycięskiej bramki.

### Cracovia — Warszawianka 5:0 (2:0)

KRAKÓW, 9 maja. Cracovia, która od dłuższego czasu jest w świetnej formie rozgromiła swego przeciwnika demonstrując przepiękną grę. Na pochwałę zasługuje cała drużyna w której nie było słabego punktu, zaś najlepszym na boisku był Grinberg, który zaszczywał zupełnie trójkę ataku przeciwnika. Również na wysokim poziomie była gra Pajaka i Korbasa.

W Warszawiance dopisał tylko Smoczek i Kniola, reszta nie mogła sobie poradzić z finezijnymi zagraniami biało-czerwonych.

Już początek meczu zapowiadał się sensacyjnie, gdyż w trzeciej minucie po kornierze Szeliga zdobywa pierwszą bramkę. W dwie minuty później Malczyk podwyższa do 2:0, myląc Rudnickiego i strzelając w przeciwny róg. Od tej chwili Cracovia gra na jedną bramkę, przeprowadzając przepiękne ataki przed którymi Warszawianka broni się rozpaczliwie, dopuszczając się nawet szeregu wykroczeń.

Po pauzie gra ma ten sam obraz. Cracovia stale jest w przewadze, a w 10 minucie za faul Martyny na Zębaczyskim Żilka strzela trzecią bramką z rzutu karnego. W 25 minucie Szeliga zdobywa wprawdzie czwartą bramkę, lecz sędzia odgwiżdżuje ofsajd. Cracovia nadal gra pięknie i w 27 minucie Szeliga z podania Malczyka strzela czwartą bramkę. Warszawianka nie przechodzi połowy boiska i w 8 minut później po kornierze strzela Zębaczyski piątą i ostatnią bramkę.

Mecz w sumie był pięknym widowiskiem, a przyglądało mu się 7000 osób. Sędzia doskonały p. Wardęszkiewicz z Łodzi

### AKS—Pogoń 2:0 (0:0)

Lwów, 9 maja. Pogoń będąc technicznie zespołem lepszym od ślązaków przegrała jednak spotkanie, ulegając drużynie szybszej i kondycyjnie lepszej. W pierwszej połowie gra jest wyrównana, przy czym groźniejsze są ataki Pogoni w której dobrze dysponowany Matias oddaje szereg strzałów na bramkę ślązaków. Nie przynosi to jednak rezultatu.

Po przerwie lwowianie nadal zdecydowanie naciskają, lecz wkrótce opadają z sił i do głosu dochodzi AKS. Ślązacy z wypadów zdobywają dwie bramki w 70 minucie przez Pohopina i w 80 przez Wostala. Sędziował p. Selchter z Krakowa.

# 1000 złotych za start Kusocińskiego

## zażądała Warszawianka od Cracovii organizującej eliminacje. — Reprezentacja Polski na trójmecz już ustalona

KRAKÓW, 9 maja. Wczoraj odbyły się w Krakowie na miejskim stadionie eliminacyjne zawody lekkoatletyczne przed trójmeczem Czechosłowacja — Grecja — Polska. Poza Nolim, Kusocińskim i Biniakowskim stawili się na starcie wszyscy wyznaczeni zawodnicy. Noli swą absencją nie usprawiedliwił, a nie przybycie Kusocińskiego nasuwa dość przykre refleksje. Klub Kusocińskiego — Warszawianka, który był na eliminacjach licząc reprezentowany zażądał za przyjazd Kusocińskiego nie mniej niż więcej tylko 1000 zł. Komentarze zbyteczne.

Ujemnie na wyniki wpłynęła nieco za młoka bieżnia, która tym razem nie była dostatecznie nośna. Poza tym zbyt mocno prażące słońce.

Najlepszą formę wykazali „skoczki”, a najlepszą miotacze. Jedyne jeszcze w kuli rezultaty były żośne. Biegi stały na ogół na niezłym poziomie.

Flak, który miał jeszcze w nogach ciężki bieg w Berlinie nie wytrzymał silnego tempa pięciokilometrowki do końca i skończył bieg na siódmej pozycji. Dąty mu się również bardzo we znaki oparzenia nóg. Techniczne wyniki były następujące:

Skok w dal: Hanke 7.29.5, Nowak 7.22, Hofman 11.7.11.

Pchnięcie kulą: Gierutto 15.17, Pilgner 14.88, Pabis 14.31.

100 metrów: Zastona 11.2, Popek 11.2, Łopuskiński 11.3.

1500 metrów: Kucharski 4.03.9, Soldan — 4.05.2, Kramek 4.06.8.

Skok o tyczce: Klemczak i Schneider po 3.81.

Dysk: Gierutto 41.67, Siedlecki 39.35, Pilgner 39.10.

400 metrów: Śliwak 50.8, Gąsowski 52, Keplński 52.7.

Miot: Węglarczyk 43.10, Wieckowski 41.40, Teślowski 40.20.

110 przez płotki: Niemiec 16, Haspel 16.4, Pałsker 16.6, Kaszubowski, Niemiec został zdyskwalifikowany za przewrocenie czterech płotków.

Skok w zwyz: Hofman I, Chmlel, Gierutto i Kallnowski wszyscy po 1.80 m.

5000 metrów: Wirkus 15.40.2, Szczaplicki 15.48.6, Flis 15.49.6.

Trójskok: Hofman II 14.68 i pół, Hoffman I 14.40, Nowak 14.30.

Rzut oszczepem: Lokajski 59.26, Mikrut Franciszek 57.85, Wojtkiewicz 54.88.

400 metrów przez płotki: Maszewski 58.6, Kostrzewski 59, Keplński 61.

Przed rozpoczęciem zawodów odbyła się defilada po czym po powitaniu zawodników przez prezesa KOZLA p. dr. Morozę delegat Polskiego Zw. Lek. kpt. Mysliński i dyr. Szlachciak wręczyli zawodnikom kółka olimpijskie za dobre wyniki uzyskane przez nich w ubiegłym sezonie.

Zawody sprawnie zorganizowała sekcja lekkoatletyczna Cracovii, która w ramach jubileuszu 30-lecia klubu obchodziła jubileusz 15-lecia istnienia. Widzów przybyło około 3000.

Zawody zaszczytliwi swą obecnością gen. Łuczyski i prezydent miasta dr. Kanicki.

Po zawodach komisja trzech Polskiego Związku Lekkoatletycznego ustaliła następujący skład reprezentacji Polski na trójmecz Polska—Czechosłowacja—Grecja, który się odbędzie w końcu maja w Atenach.

- 100 metrów — Zastona i Popek,
- 200 metrów — Zastona i Śliwak,
- 400 metrów — Śliwak i Maszewski,
- 800 metrów — Kucharski i Gąsowski,
- 1500 metrów — Kucharski i Soldan,
- 5000 metrów — Noli i Wirkus,
- 10000 metrów — Noli i Wirkus,
- 110 mtr przez płotki — Niemiec i Schneider,
- 400 mtr. przez płotki — Maszewski i Gąsowski.

# Hakoah pokonał Zjednoczone 9:7

## w towarzyskim meczu bokserskim

Rozegrany w dniu wczorajszym w sali Filharmonii towarzyski mecz bokserski Hakoah — Zjednoczone zakończył się zwycięstwem Hakoahu w stosunku 9:7.

Wyniki walk były następujące:  
W wadze muszej Rosman (H) pokonał wysoko na punkty Ostrowskiego (Z.).

W wadze koguciej Tauber (H) pokonał na punkty Michalaka II (Z.).

W wadze piórkowej Fagot (H) zremisował z Michalakiem I (Z.).

W wadze lekkiej Zylberberg (H) pokonał niezasłużenie na punkty Szczaplickiego (Z.) i

Kijewskie (Z.) pokonał po zażartej walce na punkty Gotfryda (H).

W wadze półśredniej Białystok (H) zremisował z Zwierzchowskim (Z.) i Wdowiński (H) zremisował z Cyranem (Z.). Była to najładniejsza i najciekawsza walka meczu. Wynik krzywdzi Wdowińskiego, który zasłużył na zwycięstwo.

W wadze średniej Bartosik (Z.) pokonał na punkty gorszego technicznie Waldmana (H). Sędziował w ringu p. Kubiak, zaś na punkty p. Sikorski.

### HKS zdobywa puchar YMCA

Turniej koszykówki męskiej o puchar YMCA został wczoraj zakończony. Puchar uzyskał zasłużenie harcerze.

W ubiegłym tygodniu H.K.S. pokonał U. T., zaś YMCA zwyciężyła Zjednoczonych. Wczoraj zespoły pokonane miały walczyc o 3 i 4 miejsce, zaś zwycięzcy o 1 i 2. Mecz pokonanych zespołów nie odbył się.

H.K.S. w zawodach z YMCA wykazał wysoką klasę i doskonałą formę. Po ładnej i interesującej grze zdołał pokonać organizatorów w stosunku 32:20 (22:10), mając wybitną przewagę, zwłaszcza do przerwy.

Najwięcej punktów dla harcerzy uzyskał Wejściński, zaś dla YMCA — Rychter.

Zawody prowadził dobrze p. prof. Glazer

### Bartosik mistrzem klasy B we florecie

W dniu wczorajszym zostały rozegrane zawody we florecie o mistrzostwo okręgu dla zawodników klasy B. Startowało 8 szermierzów. Tytuł mistrza zdobył Bartosik (Pocztowe PW) przed Prażanowskim (Elektrownia), Jarosem (PKS), Wojtczakiem (PKS), Buczyńskim (PKS), Kausem (Elektrownia), Kartasińskim (PKS) i Górka (Tramwajarze).

### Dwa zwycięstwa piłkarzy zgierskich

Sokół zgierski jest już coraz bliższy zdobycia mistrzostwa klasy B. Pozostało mu wprawdzie jeszcze sześć spotkań, jednakże młodzią przewaga punktowa nad najbliższym rywalem, a co ważniejsze, znakomita forma zgierzan — są wystarczającą legitymacją do sięgnięcia po tytuł. Fakt, że Sokół są w tej klasie nie do pokonania i biją wszystkich przeciwników w rekordowym stosunku, nie wymaga komentarzy i wskazuje tylko jak lekko torują oni sobie drogę do tronu mistrzostwa.

Wczoraj rozprawił się Sokół łatwo z TUR-em. Wynik 5:1 (3:1) (szczególny jeszcze wskutek znakomitej gry goalkeepera TUR-u, Kwiatkowskiego).

Autorami bramek byli: Kornacki — 4 i Majński, punkt zaś dla TUR-u był dziełem Karasiaka, który po raz pierwszy od dwóch lat ukazał się na boisku.

Hakoah, już po raz piąty z kolei, w tych rozgrywkach musiał skosztować goryczy porażki, a że kroczy ciągle jeszcze bez punktów i co gorsza, nie ma na nie żadnych szans — wystawiła mu to smutne świadectwo. Wczoraj skapitulowała biało-niebiescy przed zgierską Borutą, mimo iż mecz odbył się w Łodzi. Zwycięzcy uzyskali gole przez Lelewskiego i Lebrechta, dla marudera tabeli zaś strzelił bramkę Gertel

### Doskonały wynik lekkoatlety niemieckiej

Berlin, 9 maja. Na policyjnych zawodach lekkoatletycznych niemiecki olimpijczyk Woelke uzyskał w rzucie kulą wspaniały wynik 16,04 m.

### Łódzka klasa A w waice o punkty

UT — PTC 7:1 (1:1)  
W pierwszej połowie pabianianie przeciwstawili twardy opór, jednak po przerwie UT opanował całkowicie sytuację, zwłaszcza, że uległ silnej kontuzji Szymański z PTC (zawezwano pogotowie) i goście prawie połowę grali w dziesiątkę. Union-Touring, który wystąpił z Frankiem, Kowalskim i Chojnackim, grał b. dobrze, zdobywając bramki przez Chojnackiego, Michalskiego i Królasika po 2 i Gorzkę 1. Dla PTC bramkę strzelił lewy łącznik. Sędziował p. Jedraszczak.

WIDZEW — WKS 1:1 (1:1)  
Widzew zdobył w 9-ej minucie prowadzenie przez Augustyniaka, jednak w 17-ej minucie WKS wyrównał przez Kamińskiego. Stopniowo Widzew zdobywał coraz większą przewagę, której jednak nie potrafił wyzyskać cyrowo. Sędziował p. Winiarski.

SKS — BURZA 3:0 (WALKOWER)  
SKS narzucił ostre tempo i w 10-ej minucie zdobył prowadzenie przez Lubczyńskiego. W trzy minucie później SKS zdobył drugą bramkę z zamieszania, jednak pabianianie nie chcieli się na tę bramkę zgodzić i w konsekwencji sędzia p. Feja przerwał mecz, odgwiżdżając walkower na korzyść SKS-u.

ŁTSZ — WIMA 1:1 (0:0)  
W pierwszej połowie wynik, pomimo obopólnych wysiłków, był bezbramkowy. W drugiej połowie ŁTSZ zdobył bramkę przez Mitelstaedta, jednak Wima udało się wyrównać. Biało-czarni grali chaotycznie i nacznie gorzej niż ub. tygodnia. Wima nie wykorzystwała kilku dogodnych pozycji. Sędziował p. Rettig.

LKS IB — SOKÓŁ 4:3 (3:0)  
Łodzianie, pomimo obcego terenu, potrafili uzyskać zwycięstwo, grając m. ambientnie. Bramki dla ŁKS-u zdobyli: Nowak 2, Kucharski i Czajkowski, zaś dla Sokola Barczykowski 2 i Zawadzki. Sędziował p. Kowalewski.

### Nasz reporter zanotował:

Podczas jazdy wypadł z samochodu 16-letni Władysław Cisiecki (Winna 6, Widzew), doznając złamań obojczyka. Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia ratunkowego. Wypadek został spowodowany niedomkniętymi drzwiczkami, które otworzyły się podczas jazdy samochodem.

Antoni Babiak (Kilińskiego 202) jadąc rowem przejechał się zbyt szybko i spadł na bruk, doznając licznych obrażeń. Lekarz p. ogotowia stwierdził złamanie kilku żeber i w stanie ciężkim przewiózł Babiaka do szpitala.

Na wracającego do domu 33-letniego Józefa Woinara (Marysińska 57) napadło dwóch nieznanymi osobnikami, którzy pokuli go nożami. Rannego przewieziono do szpitala w Radogoszczu a za sprawcami napaści wszczęto poszukiwania.

Na ulicy Staszica za mostem został napadnięty 25-letni Jan Świątek (Romana 30, Chojny). Nieznany sprawca zadał mu kilka ran nożem, po czym zbiegł. Pomocy Świątkowi udzielił lekarz pogotowia ratunkowego. (k.)

### Na fali radiowej

**SOLIŚCI PRZED MIKROFONEM.** „Neoromantycy niemieccy” — oto hasło koncertu solistów dn. 10 maja o godz. 17.15. Na program audycji składają się pieśni neoromantyków: Hugo Wolfa i Mahlera, oraz utwory fortepianowe Brahmsa i Regera. Wykonawczynią tego koncertu będą: śpiewaczka Cz. Perenson i pianistka M. Krasnosielska. Też dn. 10 o godz. 20.15 wystąpi przed mikrofonem znany dobrze publiczności radiowej poznański wiolonczelista, Dezyderjusz Danczowski w programie drobnych utworów wiolonczelowych.

### INTERESUJĄCY KONCERT DLA RADIOSŁUCHACZY.

Interesujący a przy tym efektowny jest program koncertu symfonicznego o godz. 22.00 dn. 10 maja. Audycja obejmuje pełne niezwykłego temperamentu dzieła Manuela de Falli, Szelińskiego — Marsza z suity „Niebieski Ptak”, Debussy'ego „Popołudnie fauna” i jako zupełny kontrast, Vivaldiego — staroklasyczna „Sinfonia” nr. 3. Gra orkiestra Polskiego Radia, jako solistka wystąpi śpiewaczka, która usłyszeć radiosłuchacze w „Stabat Mater” Szymanowskiego, Irenę Faryaszewską. Artystka odśpiewa obok pieśni Straussa arie z oper Wagnera.



## Na froncie robotniczym

### Majstrowie żądają zawarcia umowy zbiorowej

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi ogólnopolski zjazd majstrów fabrycznych. Po wygłoszeniu sprawozdań z dotychczasowego przebiegu akcji w sprawie zawarcia z majstrami umowy zbiorowej uchwalona została rezolucja, w której zebrani polecają zarządowi związku doprowadzić do zwycięstwa postulatów majstrów, walczących o poprawę swego bytu.

Zjazd kategorięcznie stwierdza, że tak od samego układu jak i od postulatów zawartych w projekcie umowy zbiorowej nie odstąpi i że majstrowie nie cofną się nawet przed strajkiem dla wywalczenia zwycięstwa.

W końcu obrad postanowiono wystosować do Prezydenta Rzeczypospolitej, premiera Składkowskiego i ministra opieki społecznej depesze holdownicze.

W fabryce czekolady i cukierków Arkadia przy ul. Ogrodowej 13 wybuchł

zatarł, gdyż firma zwolniła kilkanaście robotnic.

Pozostali robotnicy sprzeciwili się redukcji, żądając, żeby zastosowany został podział pracy.

Dzisiaj odbędzie się w okręgowej Inspekcji pracy konferencja ze strajkującymi już od tygodnia zduniami, którzy domagają się zawarcia umowy zbiorowej i podwyżki płac.

Strajk zdunów spowodował, że większość robót w Łodzi została przerwana.

Okupacja wędliniarzy żydowskich trwa w dalszym ciągu. Około 100 robotników nie opuszcza terenu zakładów pracy, oświadczając, że akcję przerwają dopiero wówczas, gdy pracodawcy zawrą z nimi umowę zbiorową.

Pracodawcy zgadzają się już na wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy, ale umowy podpisać nie chcą. (k.)

## Zakończenie raidu „Szlakiem Marszałka”

Klasyfikacja ogłoszona zostanie dopiero 18 maja

Warszawa, 9 maja. W niedzielę zakończył się 7 raid motocyklowy „Szlakiem Marszałka”, organizowany przez W.K.S. Legia przy współudziale Polskiego Związku Motocyklowego. Na ostatnim etapie Wilno — Warszawa wzdłuż całej trasy gromadziły się tłumy publiczności, które serdecznie witały zawodników. W miastach, przez które raid przejeżdżał, jak np. Grodno i Białystok, oraz w niektórych miasteczkach ustawiono bramy triumfalne.

Niestety połowa maszyn nie wytrzymała ciężkich, wyboiszych dróg Podkarpacia i Polesia oraz traktów wileńskich. Dotychczas do Warszawy przybyło 60 maszyn.

W ciągu nocy z niedziel na poniedziałek przybędą pozostałe maszyny, jednak liczba motocyklistów, którzy ukończą raid, prawdopodobnie nie przekroczy 70-ciu.

Na końcowej trasie raidu odbyła się pomiędzy Wyszkiem a Radzyminem próba szybkości. Obecni byli inspektor armii gen. Burchardt-Bukacki prezes Polskiego Związku Motocyklowego, przedstawiciel dowódcy broni pancernej

plk. Wyrwiński i in. Klasyfikacja miejsc ogłoszona zostanie dopiero po obliczeniu wyników z całej trasy i przy uwzględnieniu próby szybkości.

Przypuszczalnie nastąpi to dopiero 18 maja. Sądząc po wynikach etapowych, prawdopodobnie walka o pierwsze miejsce w konkurencji indywidualnej rozegra się pomiędzy Jakubowskim, Kubiakiem (P.K.M. Warszawa) i Dochą (Legia, Warszawa). Wszyscy startowali na motorach „Sokol 600”.

W niedzielę po zakończeniu raidu zawodnicy wraz z kierownictwem udali się do Belwederu, celem złożenia hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego, ojczystej wierzyciel przychodniej nagrody dla zwycięzców raidu. Nagroda ta, zgodnie z regulaminem, nigdy nie przechodzi na własność zwycięzcy zespołu.

W czasie drogi wydarzył się jeszcze jeden wypadek, mianowicie zawodnik z Wileńskiego Tow. Cyklistów, Maksymowicz, złamał nogę pod Stonimem i został odwieziony do szpitala w Wilnie.

### Cztery samobójstwa

W dniu wczorajszym odebrał sobie życie 46-letni technik dentystyczny, Ignacy Tomaszczyk, zamieszkały przy ul. Braterskiej 15.

Tomaszczyk przybył do domu pijany i korzystając z nieobecności domowników sprządził pętlę ze smyczy dla psa i powiesił się na haku wbitym w ścianę.

Dopiero po upływie godziny przybyła rodzina desperata i zastała już tylko sine zwłoki. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

W mieszkaniu własnym przy ul. Śląskiej 1 na Chojnach usiłował odebrać sobie życie 19-letni Henryk Cześniak, wypijając kwas solny.

Pomocy młodemu desperatowi udzielił lekarz pogotowia ratunkowego, który przewiózł go do szpitala. Do rozpaczliwego kroku Cześniaka pchnął zawód mijosny.

24-letnia Helena Maria Cymer (Al. 1-go Maja 91), służąca, napiła się w celu samobójczym jodyny. Przewieziono ją w stanie osłabionym do szpitala. Powodem zamachu samobójczego nieporozumienie z chlebodawczynią (k.)

### Z sądu handlowego

Syndyk ostateczny masy upadłości firmy „Tow. Przem. Juliusza Heinla” złożył Sądowi sprawozdanie, z którego wynika, iż w posiadaniu masy znajdują się jeszcze parcele: kompleks — Sienkiewicza 47/49:

Parcela Nr. 2 — cena wywoławcza — Zł. 112.500.—, parc. Nr. 4 — cena wywoławcza Zł. 48.000.—, parc. Nr. 8 — cena wywoławcza Zł. 88.000.—.

Kompleks Przejazd Nr. 23/27: Przejazd 23 — cena wywoławcza — Zł. 106.666,67, Przejazd 25 — cena wywoławcza — Zł. 90.666,67, Przejazd 27 — cena wywoławcza — Zł. 24.000.—.

Licytacja parceli Nr. 4 z kompleksu Sienkiewicza 47/49 odbyła się przy cenie wywoławczej Nr. 48.000. Komornikowi dało już polecenie o dokonanie opisu i wystawienie na licytację parceli Nr. 27 przy ul. Przejazd z ceną wywoławczą Zł. 24.000. Sprzedaż prawdopodobnie odbędzie się w maju r. b., potem kolejno wystawione będą pozostałe nieruchomości.

Sąd przyjął powyższe sprawozdanie do wiadomości i zlecił syndykowi złożenie kwartalnego sprawozdania kasowego najpóźniej do dnia 15 maja r. b.

Wobec zupełnej likwidacji masy upadłości firmy „Zakłady Elektryczne Adolf Meister i S-ka” sędzia komisarz wniósł o umorzenie postępowania.

Sąd po ostatniej sesji umorzył postępowanie w powyższej sprawie, uchylił zastosowany wobec upadłego dozór policyjny.

Przy czym nadmienić należy, iż jak widać ze sprawozdania syndyka do podziału pomiędzy wierzycieli pozostała suma zł. 1060 gr. 74.

## Chór Orlanda w „Ziemiańskiej”

### Drobne ogłoszenia w „Republice”

są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron.

Kto chce:

- 1) znaleźć lokatora lub sublokatora,
- 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój,
- 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz,
- 4) kupić cośkolwiek okazjnie,
- 5) dostać posadę,
- 6) wyszukać pracownika —

niechaj poda drobne ogłoszenie do „REPUBLIKI”

LEK.-DTA

DR. MED.

F. KOPCIOWSKA

L. BERMAN

przyjmuje od 10—2 i 3 i pół—7  
Gdańska 37.

tel. 232-55.

POWRÓCIŁ.  
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
CEGIELNIANA 15 tel. 149-07  
przyjmuje od 8—11 i od 4—8 w.  
W niedziele i święta od 9—1 po pol.

### SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje  
ul. 6-go Sierpnia 76  
m. 16, III p.

### Dr. med. H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL. PIŁSUDSKIEGO 69  
(Róg Narutowicza) tel. 141-32  
przyjmuje od 8—10, 12—2 i od 5—8 wiecz., w niedz. i święta od 9—11-cj.

### WORKI przeciw MOLOM

z urządzeniem do wieszania i szczelnym zamknięciem, w których przechowywanie odzieży jest łatwe i skuteczne.  
A. J. OSTROWSKI S-cy,  
Piotrkowska 55.

### „Czystość”

przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, irotowane oraz sprzątanie biur, pokoi  
Czyszczenie szyb.  
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.  
Ceny konkurencyjne.

### Rozmaite

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura, konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studia. Tłumaczenia. Korespondencja. Poludniowa 20, m.20. 1-sza lewa oficyna partel

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

POKÓJ frontowy, umeblowany, z wygodami i telefonem, do wynajęcia. — Piotrkowska 51. Lekarz - Dentysta.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami w eleganckim domu dla samotnego pana do wynajęcia. Oglądać można od 2—4 Al. Kościuszki 57/18.

WYŻEL brązowy 2-letni do sprzedania. Wiadomość: Al. 1-go Maja 79, od godz. 3—7 wiecz.

POKÓJ frontowy z niekrepującym wejściem, ładnie umeblowany z używalnością telefonu, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia dla pana. Wiadomość: Główna 5, m. 15. tel. 106-69

POSZUKUJĘ panienkę do cukierni na wyjazd od zaraz. Wiadomość w poniedziałek. Pomorska 50, Fajerman. 3—5.

SAMOCHÓD osobowy w doskonałym stanie do sprzedania okazjnie. Informacje w Biurze Akw. S. Fuchs. Piotrkowska 87 (tel. 121-36).

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, codziennie zastać od godz. 4—8 po dz.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto F. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

### PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi: zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce: zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zastrzeżone w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.